Pierwszy Maj - Międzynarodowe Święto Pracy - niech żyje!

Dzisiejszy numer zawiera 6 stron

Wydanie C D

Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Dziś w numerze:
Targi Poznańskie w oczach zagranicy

Nr. 116 — (787) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, poniedziałek, 28 kwietnia 1947 r. Rok V.

ODEZWA PIERWSZOMAJOWA

Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej

Do robotników, chłopów i pracowników umysłowych. Do Narodu Polskiego

Towarzysze! Obywatele!

PIERWSZY MAJA — bojowe, tradycyjne od przeszło półwiecza święto klasy robotniczej

PIERWSZY MAJA — święto pracującej wsi polskiej, znaczone wspólnie z robotnikami przelewaną krwią.

PIERWSZY MAJA — święto wszystkich ludzi pracy, budujących Nową Polskę młotem, pługiem i piórem.

PIERWSZY MAJA — święto wyzwolonego narodu, który zrzucił jarzmo magnatów kapitału i obszarników.

Przejęliśmy w dziedzictwie po ojcach i dziadach święto majowe, jako dzień walki, dzień mobilizacji mas pracujących. Na sztandarach 1-szomajowych widniały hasła walki o niepodległość, które lud polski wiodły na bój z carską i pruską przemocą. Te same hasła wiodły nas do wyzwoleńczego boju z hitlerowskimi katami narodu polskiego.

W dniu 1-szym Maja masy pracujące Polski demonstrowały swą wolę walki o sprawiedliwość społeczną, o zniesienie wyzysku. Pod tymi samymi sztandarami walczyły one z rządem sanacyjnym, którego polityka prowadziła Polskę do nieuchronnej katastrofy.

Od chwili powstania pierwszej rewolucyjnej partii „Proletariatu" klasa robotnicza trwała niezłomnie w walce o niepodległość Polski i sprawiedliwość społeczną. Dzięki tej walce wysunęła się na czołowe miejsce w narodzie.

Dały rezultaty samotne męstwo Waryńskiego i Kunickiego, upór i wytrwałość Marcina Kasprzaka, Stefana Okrzei, bohaterstwo bojowników barykad 1905 r., niezłomność Mariana Buczka i tysięcy jego towarzyszy, walczących nieugięcie o wolność mimo więzień i katowni Berezy Kartuskiej. Dały rezultaty niezmordowana praca i ofiarna śmierć Marcelego Nowotki, Jasi Fornalskiej, Pawła Findera i innych bojowników Polskiej Partii Robotniczej.

W Polsce Odrodzonej złamane zostało panowanie wielkiego kapitału i obszarnictwa. O losach kraju decyduje robotnik i chłop.

Towarzysze!

Zwycięstwem wyborczym zakończony został okres tymczasowości Władza ludowa w Polsce została ustabilizowana i umocniona. Pod przewodnictwem obozu demokratycznego naród mobilizuje swe siły do nowych zadań i nowych zwycięstw. Droga do zwycięstwa wiedzie poprzez walkę o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa, o umocnienie niepodległości i suwerenności naszego Państwa, o przezwyciężenie trudności gospodarczych okresu powojennego, o usunięcie z naszego życia niedobitków obozu reakcyjnego. Tą drogą masy pracujące i cały naród polski kroczyć będzie ku Polsce Silnej i Szczęśliwej.

NARÓD POLSKI I LUDZIE PRACY CAŁEGO ŚWIATA BRONIĄ POKOJU. Międzynarodowi agenci wielkiego kapitału i podżegacze wojenni usiłują odrodzić imperializm niemiecki. Opiekunowie imperialistycznych Niemiec i Schumacherowie, naśladowcy Hitlera, napotkają na zdecydowany opór klasy robotniczej, całego narodu polskiego oraz wszystkich postępowych sił świata.

Trwały pokój w świecie zapewni likwidacja karteli i trustów niemieckich, likwidacja pozostałości faszyzmu w Niemczech i na całym świecie. Granica pokoju i bezpieczeństwa w Europie biegnie wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej. 5 milionów Polaków na Ziemiach Odzyskanych, dymiące fabryki i zaorana ziemia, to wkład Polski, którego nikt nie przekreśli.

Fundamentem pokoju w Europie i gwarancją bezpieczeństwa naszych granic jest ścisły sojusz i przyjaźń narodu polskiego ze Związkiem Radzieckim i narodami słowiańskimi oraz współpraca wszystkich sił demokratycznych świata.

Towarzysze!

Naród nasz usuwa olbrzymie zniszczenia, powstałe na skutek wojny i okupacji. Przezwyciężamy trudności, które się wyłaniają w toku odbudowy kraju. Ciężka zima i klęska powodzi utrudniły nasze prace Tylko władza ludowa mogła uchronić i uchroniła nasz kraj od inflacji, masowego bezrobocia i nędzy ludzi pracy. Do walki o przezwyciężenie trudności stanąć muszą wszystkie twórcze siły narodu.

WSZYSCY NA FRONT WALKI O REALIZACJĘ 3-LETNIEGO PLANU GOSPODARCZEGO o wytępienie z naszego życia spekulacji okradającej naród, o oszczędną gospodarkę, o wzrost wydajności pracy i likwidację marnotrawstwa, o zwiększoną produkcję wyrobów przemysłowych i rolniczych.

REALIZACJA PLANU 3-LETNIEGO TO:

— WZROST DOBROBYTU MAS PRACUJĄCYCH,

— WZMOCNIENIE SIŁY GOSPODARCZEJ POLSKI.

— PODNIESIENIE ZAMOŻNOŚCI I POZIOMU ŻYCIA WSI POLSKIEJ,

— SZEROKI DOSTĘP MAS PRACUJĄCYCH DO NAUKI, SZTUKI I KULTURY,

— PODNIESIENIE MATERIALNEGO I KULTURALNEGO POZIOMU ŻYCIA RODZINY ROBOTNICZEJ I ZAPEWNIENIE OPIEKI NAD DZIECKIEM.

Towarzysze!

Dotychczasowe zwycięstwa zawdzięcza obóz demokracji w pierwszym rzędzie jedności klasy robotniczej, współdziałaniu PPR i PPS.

Współpraca partii robotniczych i nadal będzie podstawą zwycięstw demokracji ludowej. Współpracę między obu bratnimi partiami robotniczymi będziemy utrwalać i pogłębiać, będziemy budować ich jedność organiczną. We wspólnej pracy, we wspólnej walce z siłami wstecznictwa, usiłującymi powstrzymać Polskę w jej rozwoju — wyrównają się różnice między obu partiami i zrodzi się pełna jedność klasy robotniczej.

JEDNOŚĆ KLASY ROBOTNICZEJ SCEMENTUJE NA ZAWSZE SOJUSZ ROBOTNICZO - CHŁOPSKI — FUNDAMENT WŁADZY POLSKI LUDOWEJ.

Robotnik i chłop polski mocniej zewrą swe szeregi we wspólnym marszu ku Polsce sprawiedliwości społecznej i dobrobytu, wolności i szczęścia. Wraz z nimi pójdą wszyscy ludzie pracy umysłowej, polski inżynier i nauczyciel, polski artysta i budowniczy. Powiodą nas razem sztandary czerwone i zielone, zespolone z bielą i czerwienią barw narodowych.

Nie znajdą posłuchu podszepty rodzimej reakcji i agentów obcych wywiadów. Nie znajdą posłuchu w narodzie Mikołajczycy i inni zausznicy Churchillów. Tysiączne rzesze obałamuconych ludzi podziemia odwróciły się od zbankrutowanych reakcyjnych politykierów. Polacy nie chcą więcej ginąć w imię obcych interesów, na rozkaz obcych wywiadów. Tym, co przejrzeli i chcą budować Nową Polskę — otworzona została droga do wolności i pracy. Tym, którzy nadal pozostaną na obcej służbie — zagłada i zniszczenie.

Nie udało się wstecznictwu zawrócić Polski z drogi postępu Naród polski, zjednoczony wokół stronnictw demokratycznych, wszedł na twardy gościniec, wiodący ku nowemu życiu, ku socjalizmowi.

1 Maja — dzień
— międzynarodowej solidarności mas pracujących w obronie pokoju,
— jedności klasy robotniczej Polski,
— wspólnego wysiłku narodu w odbudowie
niech żyje!

Komitet Centralny
Polskiej Partii Rebetniczej

„WIEMY O CO WALCZYMY"

Wywiad z dowódcą greckiej armii wyzwoleńczej generałem Markosem

TIRANA, 27. 4. Korespondent dziennika „Baszkimi" przeprowadził wywiad z dowódcą greckiej armii wyzwoleńczej, generałem Markosem. Głównym celem powstańców jest rozwiązanie wszystkich zagadnień Grecji bez interwencji zagranicznej — oświadczył gen. Markos.

Zdaniem jego ostatnie zajścia na granicy albańskiej zostały sprowokowane przez faszystów greckich, będących w ścisłym kontakcie z wywiadem brytyjskim w celu zdyskredytowania Republiki Albańskiej. Komentując rozsiewane przez pewne odłamy prasy o-szczerstwa, iż powstańcy otrzymują pomoc od północnych sąsiadów Grecji, gen. Markos powiedział:

„Gdyby Bułgaria, Jugosławia i Albania dostarczały nam sprzętu wojennego — nie byłoby rządu monarchistyczno - faszystowskiego w Atenach". O postanowieniu komisji śledczej ONZ zobaczenia się ze mną, dowiedziałem się z prasy i przez radio, nie zostałem natomiast powiadomiony o miejscu spotkania. Grecka prasa faszystowska z premedytacją rozsiewała pogłoski, iż spotkam się z przedstawicielami Komisji Rady Bezpieczeństwa na terytorium Jugosławii czy Albanii,



aby przekonać opinię publiczną, że główna kwatera powstańców greckich znajduje się poza granicami państwa. **Mogę jednak zapewnić — zakończył gen. Markos swoje oświadczenie — że miasteczko, w którym mieści się główna kwatera powstańcza, położone jest o wiele bliżej Aten, niż granicy z Jugosławią, Bułgarią lub Albanią.**

Przed posiedzeniem Komitetu Wszechsłowiańskiego

MOSKWA, 27. 4. Do Moskwy przybyli, aby wziąć udział w posiedzeniu Komitetu Wszechsłowiańskiego, przewodniczący Czechosłowackiego Komitetu Słowiańskiego — min. **Nejedly**, wiceprzewodn. Komitetu Wszechsłowiańskiego, przedstawicielka Bułgarii — p. **Błagojewa** oraz przewodniczący Komitetu Słowiańskiego w Polsce — prof. **Michałowicz** i sekretarz generalny Komitetu Polskiego **Trojanowski.**

W Czechosłowacji wykryto tajny skład broni

(RAP) W pobliżu miasta Asch czechosłowackie władze bezpieczeństwa wykryły zakonspirowany skład broni. O zorganizowanie tego składu podejrzani są hitlerowcy wysiedleni z Czechosłowacji.

Parlament Iraku żąda zmiany traktatu anglo-irackiego

(RAP) W czasie debaty nad polityką zagraniczną w parlamencie Iraku szereg mówców wystąpił z żądaniem zmiany traktatu anglo-irackiego z roku 1930. Zgodnie z tym traktatem Irak jest zobowiązany ułatwić Anglikom budowę baz lotniczych na terytorium Iraku.



Młodzi idą
(Do odezwy KC OMTUR i ZWM na stronie 3-ciej)

Nie ustaje faszystowski terror

Masowe aresztowania w Hiszpanii

MADRYT, 27. 4. Ogłoszony przez gen. Franco projekt nowej ustawy o następstwie tronu, który uczynił z Hiszpanii monarchię bez króla, przyczynił się do wzmożonej działalności partii politycznych. Obecnie nastąpiła fala nowych aresztowań wśród działaczy lewicowych.

Trudno określić liczbę aresztowanych w Hiszpanii. Według danych rządowych, w więzieniach znajduje się około 6 tys. osób oskarżonych o przekroczenie przepisów, dotyczących bezpieczeństwa państwa.

Jednakże cyfry te są zbyt niskie i nie uwzględniają wielkiej ilości osób, znajdujących się w areszcie prewencyjnym

W samym Madrycie znajduje się w więzieniach około 7 tys. osób, w całym kraju zaś liczba więźniów wynosi ponad 30 tysięcy. Prześladowania w pierwszym rzędzie skierowane są przeciwko partii komunistycznej, która jest najlepiej zorganizowana. Prócz tego komuniści stoją na czele największych oddziałów powstańczych w Hiszpanii.

W celu zjednoczenia sił opozycji utworzono niedawno tzw. zjednoczenie demokratyczne, w skład którego wchodzą komuniści anarchiści, socjaliści i republikanie.

W Palestynie nowe zamachy

LONDYN, 27. 4. (obsł. wł.) Wczoraj wieczorem zastrzelono w Haifie szefa północno - palestyńskiego departamentu śledczego. — Taksówka z której zamachowcy żydowscy dokonali swego zamachu uległa rozbiciu, ale zabójcom udało się zbiec. Ofiara zamachu zmarła natychmiast po przewiezieniu do szpitala w Haifie.

Harold Lasky o ruchu socjalistycznym

PRAGA. 27. 4. W wywiadzie udzielonym czeskiemu dziennikarzowi socjalistycznemu „Pravo Lidu", prof. Harold Lasky oświadczył: **„Ruch socjalistyczny szafuje bezużytecznie swymi siłami wskutek braku jedności działania w różnych krajach, jak również na płaszczyźnie międzynarodowej, co pozwala kapitalizmowi na utrzymanie się przy władzy". Wyrażając następnie opinię, że „każdy prawdziwy patriota powinien być również internacjonalistą". Lasky powiedział: „Socjaliści zdołają najlepiej oprzeć się naciskowi reakcji, rozumiejąc sens filozofii swego ruchu". Z kolei zbijał twierdzenia o rzekomym istnieniu „żelaznej kurtyny" w krajach które zwiedził — w Polsce i Czechosłowacji oraz podkreślił, że w krajach tych istnieje wolność wyrażania swych poglądów.**

Histeryczne ataki reakcyjnej prasy USA przeciw Wallace'owi

NOWY JORK (Telepress) Republikański „New York Telegram" w artykule wstępnym przytacza szereg paragrafów amerykańskiego kodeksu karnego przewidujących kary dla obywateli amerykańskich, którzy udają się zagranicę i nawiązują stosunki z obcymi rządami, celem „zwalczania" polityki rządu Stanów Zjednoczonych.

Kara taka polegać może na grzywnie w wysokości 5000 dolarów i więzieniu do lat trzech.

„World Telegram" wyraża pogląd, że zarówno przemowa Wallace'a przeciw polityce Trumana w Grecji, jak i jego rozmowy, przeprowadzone z premierem Attlee, powodują, że podpada on pod powyższe artykuły kodeksu karnego.

Być może, że republikańscy fanatycy wierzą, że uda im się „unieszkodliwić" Wallace'a przy pomocy kodeksu karnego. Bardziej prawdopodobne jest jednak że wspomniany artykuł jest jedynie bluffem, zmierzającym do wywarcia odpowiedniego wrażenia na nieuświadomionych warstwach społeczeństwa amerykańskiego.

Z pewnością groźbami tymi nie przejmie się Wallace.

Jeśliby jednak postawiono Wallace'a pod sąd, byłoby to najlepszym dowodem, że Ameryka odmawia swym obywatelom prawa swobodnego głoszenia swych poglądów.

Statek „Puck" wydobyty z morza

RZYM. 27.4. (obsł. wł.) W Bari wydobyto na powierzchnię morza polski okręt „Puck". Prace nad wydobyciem okrętu, znajdującego się na głębokości 7 metrów, prowadziło przedsiębiorstwo Magi z Genui. Statek został zatopiony wraz 20 innymi okrętami w czasie wojny przez Niemców w grudniu 1943 roku.

Prace nad wydobyciem innych okrętów trwaja Między znajdującymi się pod woda okrętami, znajduje się podobno jeszcze jeden okręt polski.

Ziemie Zachodnie – to podstawa rozwoju gospodarczego Polski!

MARSZ WYDARZEŃ

GRECJA

Kongres amerykański zatwierdził pożyczkę dla Grecji w wysokości 250.000.000 dolarów. Naturalnie wiedzieliśmy od dawna, że Stany Zjednoczone nie czynią nic bezinteresownie. Potwierdza to wiadomość z Aten donosząca, że w tym samym czasie grecka komisja parlamentarna uchwaliła projekt udzielenia koncesji na eksploatację kopalni ołowiu w Kirki w Tracji panu Wiliamowi Smith, przedstawicielowi amerykańskiego towarzystwa kopalń „American Mines Corporation".

A oto warunki kontraktu: 1) „American Mines Corporation" zwolnione jest od płacenia podatku od maszyn i towarów importowanych. 2) Otrzymuje możliwości eksportowania całej produkcji ołowiu zagranicę. 3) Otrzymuje możliwości zawierania specjalnych umów z greckim skarbem państwa i korzystania z części portów greckich. 4) Otrzymuje zezwolenie na zatrudnienie nieograniczonej ilości amerykańskiego personelu oraz wyłączenia spod ustawodawstwa greckiego personelu zatrudnionego przy pracach w kopalni.

Kontrakt został podpisany na lat 50. Daje on jednak amerykańskiemu towarzystwu prawo jednostronnego wycofania się po dwóch latach. Za to wszystko „American Mines Corporation" płacić będzie rządowi greckiemu czynsz dzierżawny w wysokości 10.000 dolarów rocznie. Cena jak widzimy bardzo tania. Oczywiście nie wlicza się do tego 250 milionów zapłaconych przez podatnika amerykańskiego, który żadnych zysków z tej inwestycji nie otrzyma.

TURCJA

W dramatyczny sposób została oświetlona rola Turcji jako nowej kolonii amerykańskiej. Turcja otrzymała, jak wiadomo, 150 milionową pożyczkę, która w połowie przeznaczona jest na zmodernizowanie armii tureckiej, gdyż druga połowa, co jest rzeczą pewną, utonie w kieszeniach pasożytniczej biurokracji.

W portowym mieście Izmir jeden z wyższych polityków tureckich miał przemówienie w sprawie pożyczki. Nagle amerykański okręt wojenny Exeter syreną zasygnalizował swój wjazd do portu.

Turecki „patriota" i „obrońca demokracji" przerwał swoje przemówienie, stanął na baczność i zasalutował flagę amerykańską.

Żądni dolarów „patrioci" stanowiący jego audytorium uczynili to samo. Jak wjazd amerykańskiego okrętu wojennego, zwiastującego „dolarową okupację" powitała głodująca ludność, prasa turecka nie podaje.

A. BRONOWSKI.

Potworny bilans działalności Hansa Biebowa

Z 375.000 Żydów ocalało zaledwie 877

Łódź, 27. 4. (PAP) Czwarty dzień procesu kata getta łódzkiego Biebowa upływa pod znakiem ekspertyz biegłych mgr. Artura Eisenbacha i prokuratora Bednarza.

Biegły Eisenbach oświadczył: W getcie na maleńkiej przestrzeni odizolowano 200 tys. ludzi, zmuszając ich do niewolniczej pracy przed wysłaniem do obozu zagłady. **Dla zapędzenia opornych do getta, zorganizowano krwawy pogrom t. zw. „krwawy czwartek". Getto w Łodzi było pierwszym w Polsce.** Ekspert twierdzi, że getto w Łodzi było obozem koncentracyjnym w najgorszym wydaniu. Na jedną izbę przypadało w getcie przeciętnie od 5 do 8 ludzi. Panował straszliwy głód, powodujący masową śmiertelność.



Biegły opisuje następnie życie w gettach prowincjonalnych. Warunki tam panujące były istnym piekłem. Koszt utrzymania Żyda wynosił w getcie nie więcej, jak 28 fenigi dziennie, był więc niższy, niż w najgorszych obozach koncentracyjnych.

Oskarżony zdawał sobie doskonale sprawę z losu Żydów, ludność skazaną na śmierć świadomie ograbiał, czerpiąc z tego procederu olbrzymie zyski osobiste. Ekspert ocenia liczbę planowo zgładzonych w getcie łódzkim Żydów tylko do 1944 r. na 200 tys. osób.

Błyskawiczne tempo przyjęła likwidacja Żydów z momentem założenia obozu śmierci w Chełmie. Był to pierwszy obóz straceń w Polsce. Po nim dopiero powstała Treblinka, Bełżec, Majdanek i Oświęcim.

Kończąc biegły stwierdza, że z około 375 tys. Żydów, którzy przeszli przez getto łódzkie ocalało zaledwie 877 osób. W świetle powyższych dowodów — podkreśla mgr. Eisenbach — Ghettoverwaltung, na czele którego stał Biebow, musi być uznany za zespół zbrodniarzy, świadomie przeprowadzający zagładę ludności żydowskiej, zagładę, która miała być wstępem do likwidacji dalszych milionów ludzi, przede wszystkim Polaków i innych Słowian.

Na wstępie sesji popołudniowej prokurator Lewiński zadaje oskarżonemu szereg pytań, dotyczących dokumentów przedstawionych przez mgr. Eisenbacha z ramienia Żydowskiej Komisji Historycznej.

Szczególne zainteresowanie wzbudza list kierownictwa obozu zagłady w Chełmnie n-Nerem do zarządu getta w sprawie dostarczenia maszyny do mielenia kości.

Z kolei zeznawał biegły prokurator Sądu Najwyższego, Bednarz — który zobrazował teren i zasięg działania obozu w Chełmnie nad Nerem.

Głównym zadaniem obozu zagłady było wyniszczenie Żydów, zamieszkałych na terenie t. zw. kraju Warty, ale w obozie zgładzono również Żydów z innych krajów, Cyganów, więźniów politycznych Polaków oraz liczną grupę jeńców radzieckich. Ponadto biegły stwierdził, że w obozie zgładzono wiele dzieci nieżydowskich. Biegły wysuwa wniosek, że były to właśnie dzieci z Zamojszczyzny.

Biegły stwierdza następnie, że zdołał ustalić prawie cały skład załogi obozu, która rekrutowała się z formacji „Sonderkommando" Główny kierownik obozu w Chełmnie Botmann został w swoim czasie aresztowany w strefie brytyjskiej na zlecenie polskiej misji, lecz w więzieniu popełnił samobójstwo.



Z czasów świetności Biebowa. Biebow „urzęduje" w lokalu zarządu getta. Stół założony złotymi monetami i walutami skonfiskowanymi w getcie. Na szafie z prawej cenny zabytek z 17-go w., złocone tablice zrabowane w synagodze łódzkiej.

Z kolei biegły przedstawił sądowi dowody rzeczowe, zgromadzone przez niego w toku prowadzenia dochodzenia w sprawie obozu zagłady w Chełmnie.

Na tym rozprawę odroczono do poniedziałku, dnia 28 kwietnia.

Polacy wracają do kraju

Dnia 26 bm. przybył do Dziedzic transport repatriantów ze strefy amerykańskiej z Koburga. Przybyło 277 osób.

Tegoż dnia przybył transport z Guross Villach, liczący 340 osób.

Dnia 24 bm. opuścił Francję 8-my pociąg, wiozący 593 rolników-reemigrantów z Saint Quentin. Przyjazd do Legnicy spodziewany jest na dzień 28. 4. br.

NOWY TRANSPORT POLAKÓW Z AUSTRII

Z Linzu (strefa amerykańska) wyjechał w dniu 24 bm. nowy transport repatriantów do Polski i Jugosławii. Grupa polska składa się z 120 osób, przeważnie z okolic Linzu i Salzburga.

DRUGI TRANSPORT REPATRIANTÓW Z ANGLII

Na redę gdańskiego portu wpłynął w dniu 25. 4. statek „Medina Victory", przywożąc transport wojskowych repatriantów z Anglii. Na statku znajduje się ponad 1300 osób. Z powodu silnego sztormu — statek nie mógł być na razie wprowadzony do portu.

GEN. KOENIG WZYWA POLAKÓW DO POWROTU DO KRAJU

Gubernator francuskiej strefy okupacyjnej gen. Koenig wydał apel do Polaków w Niemczech, aby zdecydowali się do powrotu do kraju i nie liczyli na niepewną przyszłość na obczyźnie. Dodał on, że wszystkim, którzy zdecydują się na wyjazd, władze francuskie dostarczą żywności na 60 dni.

Oto „pokojowe Niemcy" Churchilla

Paul Loebe grozi...

BERLIN, 27. 4. PAP. Na kongresie niem. partii socjal-demokratycz. w Berlinie, b. prezydent Reichstagu Paul Loebe usiłował bronić swego stronnictwa przed oskarżeniami, jakie padły ze strony Polski. Oznajmił on, że wysuwany w stosunku do tej partii zarzut nacjonalizmu jest niesłuszny, gdyż „obrony słusznych rewindykacji narodowych nie należy mieszać z szowinizmem". Następnie Paul Loebe posunął się do przejrzystych pogróżek pod adresem narodu polskiego „ostrzegając" go przed utrzymaniem jego obecnych granic, gdyż — jak wywodził Loebe — stwarza to „dysproporcję między gęstością zaludnienia Polski i Niemiec", co „stanowi niebezpieczeństwo" (?)

Stójcie na straży pokoju!

Hasła pierwszomajowe Centralnego Komitetu Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej

MOSKWA, 27. 4. Cała prasa radziecka poświęca pierwsze kolumny pierwszomajowym hasłom Centralnego Komitetu Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej. Hasła te nawołują do walki o utrwalenie pokoju.

Ludzie pracy wszystkich krajów, do walki przeciw podżegaczom wojennym! Do walki o trwały pokój! Niech żyje przyjazna współpraca narodów! Demaskujcie agresywne plany imperialistów! Zrywajcie maski podżegaczy do nowej wojny! Stójcie na straży pokoju!

Następne hasła nawołują do walki z faszyzmem i demaskują pseudo - demokratów, popierających faszyzm.

„Bez walki z faszyzmem nie ma demokracji! Precz z fałszywymi demokracjami, udzielającymi poparcia faszyzmowi!

Dalsze hasła poświęcone są narodom demokratycznym i solidarności słowiańskiej.

„Niech żyją narody wyzwolone spod jarzma faszystowskiego, które wstąpiły na szlak trwałego rozwoju demokratycznego! Niech żyje nierozerwalna przyjaźń bratnich narodów słowiańskich!"

Pozostałe hasła podkreślają rolę Związku Radzieckiego jako ostoi bezpieczeństwa, pokoju, wolności i niepodległości narodów, oraz wskazują na znaczenie radzieckich sił zbrojnych, stojących na straży pokoju. Hasła nawołują robotników, chłopów i inteligencję radziecką do wytężonej pracy nad realizacją pięcioletniego planu gospodarczego w celu podniesienia dobrobytu narodu i osiągnięcia nowych zdobyczy kulturalnych.

Budżet Wielkiej Brytanii na rok 1947—1948

(RAP). Budżet Wielkiej Brytanii na rok 1947—48 wynosi 3.429 milionów szterlingów po stronie dochodów i 3.181 milionów szterlingów po stronie wydatków. Ubiegły rok budżetowy został zamknięty deficytem 539 milionów funtów.

Przegląd prasy zagranicznej

MILITARYZACJA NAUKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH

W artykule pod powyższym tytułem tygodnik „Nowoje Wremia" przytacza szereg faktów, dowodzących podporządkowania nauki amerykańskiej przede wszystkim fizyki i chemii, władzom wojskowym.

Pismo przypomina oświadczenie gen. Oranda, szefa niedawno utworzonego wydziału badań naukowych sztabu generalnego:

„Nasz program przewiduje rozwój badań naukowych nie tylko w dziedzinie broni atomowej, ale także w dziedzinie kierowanych pocisków, radaru, wojny bakteriologicznej i innych współczesnych środków wojennych".

Ostatnio stworzono szereg komisji kierujących badaniami naukowymi w różnych dziedzinach związanych z wojną. Ministerstwo wojny USA opracowuje program, który ma na celu — jak twierdzi komunikat ministerstwa — „stuprocentowe wykorzystanie każdego uczonego i inżyniera w Stanach Zjednoczonych". W tym celu układa się spisy wszystkich specjalistów.

„W ten sposób — pisze „Nowoje Wremia" — w Stanach Zjednoczonych stwarza się oryginalna i bardzo niepokojąca z punktu widzenia interesów nauki sytuacja, gdy większość prac naukowo badawczych, w tej liczbie najbardziej abstrakcyjnych badań teoretycznych, finansują i kontrolują organa wojskowe, mając na celu wykorzystanie ich dla wzmożenia zbrojeń".

Dalej pismo zwraca uwagę na liczne protesty uczonych amerykańskich przeciw militaryzacji nauki, wskazując jednocześnie, że wielu uczonych, zwabionych znacznym zwiększeniem zarobków, chętnie będzie służyć militaryzmowi, zapominając o wysokich ideałach, którym winna służyć nauka.

ŚMIERĆ MIASTA

Don Iddon, korespondent konserwatywnego pisma angielskiego „Daily Mail" pisze w swym tygodniowym liście ze Stanów Zjednoczonych:

„Nagła śmierć miasta Teksas wywarła wielkie wrażenie w Stanach Zjednoczonych, szczególnie wśród atomowych maniaków, którzy teraz po raz pierwszy we własnym kraju zobaczyli jakie zniszczenie przynieść może wojna.



Brytyjscy żołnierze pilnują Żydów nawet pod ścianą płaczu w Jerozolimie.

Tło palestyńskie

W DNIU dzisiejszym rozpoczyna się w Nowym Jorku nadzwyczajna sesja Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie Palestyny.

Odbędzie się ona pod znakiem wzrastającej aktywności grup terrorystycznych i żydowskiego ruchu oporu. Pod znakiem haniebnej propagandy o „świętej wojnie" rozprzestrzenianej przez szowinistyczne koła arabskie, którym przywodzi były wielki Mufti Jerozolimy, postawiony przez rząd jugosłowiański w stan oskarżenia jako zbrodniarz wojenny.

Wybuchy bomb w Palestynie i skrytobójcze strzały arabskich nacjonalistów zaciemniają obraz rzeczywistości palestyńskiej odciągają uwagę od słusznych postulatów zarówno narodu żydowskiego jak i arabskiego; utrudniają zorientowanie się w gąszczu różnorodnych problemów i zagadnień w jakie dzisiaj obfituje Palestyna — „Ziemia tylekroć obiecana".

Od czasu drugiej wojny światowej Palestyna stała się główną bazą wojskową Anglii na Bliskim Wschodzie.

Negeb, południowa część Palestyny została przekształcona w ciągu ostatniego roku w obóz warowny. Liczba żołnierzy angielskich z 10 tysięcy w r. 1939 wzrosła do 120.000 obecnie. To jest pierwszy fakt, o którym należy pamiętać.

Drugim faktem jest nafta.

Angielscy i amerykańscy potentaci naftowi pokryli cały Środkowy Wschód siecią rurociągów. Palestyna leży wpoprzek tych rurociągów, które dostarczają naftę. Dla obu imperialistycznych grup anglosaskich Palestyna jest ważną częścią krzyżówki naftowej, a to dlatego, że gdyby nie droga przez Palestynę naftę musiano by załadować na okręty w Zatoce Perskiej, a jasne jest, że to stanowi ważne zagadnienie tak ze względu obniżenia kosztów anglo - amerykańskich producentów jak i imperialistycznej wojennej strategii.

Nafta przynosi zyski, ale aby wydobyć naftę należy otrzymać koncesję na jej wydobycie, a po to by osiągnąć duże zyski należy posługiwać się tanią siłą roboczą. Kto mógł być w tym względzie bardziej usłużny dla kapitalistów anglo - amerykańskich jak mała warstwa bogatych „effendi" — arabskich obszarników. Feudałowie arabscy uzurpując sobie prawo stanowienia o losie swoich krajów ofiarowali kapitalistom anglo - amerykańskim zyskowną koncesję naftowe i dostarczyli taniego robotnika.

Kapitaliści zaś ofiarowali im część swoich zysków, bardzo znikomą część. Przymierze opłaca się feudałom arabskim, popłaca anglosaskim kapitalistom. Zrośnięty organicznie z anglosaskimi kołami imperialistycznymi jest kapitalistyczny odłam organizacji syjonistycznej. **Poszkodowanym jest tylko wyzyskiwany i żyjący w nędzy od setek lat robotnik i chłop arabski, poszkodowanym jest ruch demokratyczny, który jest bezlitośnie tępiony**

Wiadomo, że na konferencji wyłoni się problem imigracji żydowskiej do Palestyny Nie wiadomo czy zostanie postawiona kwestia niepodległości Palestyny, a jeżeli tak czy nie będzie to manewrem ze strony Anglii, która raz już obdarowała fikcyjną wolnością Transjordanię aby zapobiec dostaniu się jej pod protektorat ONZ! Wiele wskazuje na to, że brytyjska decyzja przekazania sprawy Palestyny Organizacji Narodów Zjednoczonych była podyktowana tylko chęcią spowodowania dalszej zwłoki i należy się spodziewać, że takie właśnie będzie stanowisko Anglii w tej sprawie.

Jak zostanie ostatecznie rozstrzygnięta sprawa Palestyny i czy w ogóle dojdzie do jakiejkolwiek decyzji na obecnej sesji ONZ, niesposób przewidywać Ale jest jasne, że problem palestyński nie jest w zasadzie problemem żydowsko - arabskim. **Historia chociażby ostatnich dziesiątków lat, to jest okresu najczynniejszej kolonizacji żydowskiej w Palestynie, wskazała na możliwość pokojowego współżycia obu narodów semickich i podkreśliła jak bardzo owocną taka polityka okazała się dla szerokich mas robotniczych i chłopskich Palestyny.**

Na nadzwyczajnej sesji ONZ powinniśmy usłyszeć głos piętnujący imperialistyczną propagandę siania nienawiści między żydowskimi i arabskimi mieszkańcami Palestyny, głos odkrywający ciemne machinacje koncernów naftowych i reakcyjnych maniaków wojskowych. Ani brytyjscy ani amerykańscy imperialiści nie interesują się dobrobytem mas arabskich lub żydowskich wbrew temu co myślą niektóre koła syjonistyczne lub narodowo-arabskie. **Imperialiści zainteresowani są swoimi zyskami obroną starych posiadłości, zdobyciem nowych. Wolność dla mieszkańców Palestyny może być osiągnięta tylko w drodze wolności od obcego panowania, wolności od jarzma anglosaskich imperialistów, od ucisku anglosaskich potentatów naftowych.**

W. PODGÓRSKI

Szkoły średnie i wyższe dla młodzieży robotniczej i chłopskiej!

Karta z dziejów Święta Pierwszomajowego

1 MAJ w LATACH NIEWOLI

Strajk powszechny w Łodzi w 1892 r.

Z poczucia solidarności robotniczej zrodziło się Święto 1 Maja — święto jedności proletariatu i braterstwa wszystkich ludzi pracy. Ustanowione je w Paryżu, w dniu 14 lipca 1889 roku na posiedzeniu II Międzynarodówki, w stulecie zburzenia Bastylii. Od tego czasu masy robotnicze na całym świecie co roku manifestowały w tym dniu swoją wolę walki o sprawiedliwy ustrój społeczny.

W Polsce manifestacje 1-majowe wyrażały jednocześnie wolę walki proletariatu o realizację ideałów demokracji i socjalizmu, oraz postawę patriotyczną — dążenie o realizację tych ideałów w ramach własnego, niepodległego państwa polskiego. Toteż władze policyjne i żandarmeria carska ze szczególną zajadłością zwalczały ruch robotniczy w Polsce. Siepacze carscy mieli swego naturalnego sprzymierzeńca w polskich reakcyjnych sferach kapitalistyczno - obszarniczych, które w rozwijającym się ruchu robotniczym widziały wroga swoich interesów klasowych, stojących w sprzeczności z istotnymi interesami całego narodu. Tymczasem jednak pomimo terroru, uprawianego przez żandarmerię, z roku na rok robotnicy w dniu 1 Maja coraz odważniej manifestowali swoją wolę walki o sprawiedliwość społeczną i niepodległość narodową. Dochodziło do burzliwych demonstracyj. Lała się krew robotnicza, czerwieniąc kartki kalendarza historii.

W pamięci polskiego proletariatu szczególnie wyraziście utrwaliły się dni 1-Maja w roku 1892 w Łodzi. Do dnia 1 Maja szykowały się obie strony: robotnicy, którzy postanowili masowo strajkować i policja, która postanowiła nie dopuścić do takiego wystąpienia łódzkiego proletariatu. Odezwy, rzucane masowo wśród robotników, wzywały do rozpoczęcia strajku powszechnego, 1 Maj przypadł na niedzielę. W poniedziałek, 2 maja strajk rozpoczął się w niektórych zakładach przemysłowych. Zachęceni przykładem najodważniejszych towarzyszy, coraz liczniej robotnicy łódzcy porzucali pracę. Strajk, który początkowo narastał powoli, począł się szerzyć z błyskawiczną szybkością. W dniu 5 maja stanęły w Łodzi wszystkie fabryki. Ustała wszelka praca. Zamknięte zostały nawet drobne warsztaty rzemieślnicze. Murarzy spędzono z rusztowań, odwoływano od robót ulicznych brukarzy. Zarząd kolei żelaznej, obawiając się burzliwej demonstracji, rozpuścił sam część robotników magazynowych i warsztatowych. W ten sposób stał się faktem strajk powszechny wielkiego ośrodka przemysłowego. **Był to pierwszy na naszych ziemiach strajk w tak wielkich rozmiarach.**

W rezultacie tego pierwszego wielkiego strajku polskiego proletariatu wzrosło w robotnikach poczucie własnej siły i zrozumienie znaczenia solidarności klasy robotniczej. W strajku tym znalazła też wspaniały wyraz jedność polskiego ruchu robotniczego, która podważana wielokrotnie przez jawnych, czy zakapturzonych wrogów klasy robotniczej, odniosła ostateczne zwycięstwo i doprowadziła wreszcie dziś do przebudowy naszego ustroju społecznego.

W owe pamiętne dni 1892 roku proletariat łódzki sformułował wyraźnie swoje żądania, wśród których najgłośniej rozbrzmiewało hasło **8-godzinnego dnia pracy**. Kapitaliści, przerażeni solidarnością proletariatu, znaleźli sprzymierzeńca w satrapie carskim, piotrkowskim gubernatorze Mollerze, który chwycił się starego, niejednokrotnie już wypróbowanego środka — prowokacji. Znanymi metodami sprowokowano ekscesy antyżydowskie, które stały się pretekstem do krwawej rozprawy, zaprowadzonymi... Pod pozorem przywracania porządku ściągnięto ze wszystkich stron do Łodzi wojska i żandarmów. Wieczorem 9 maja, ogłoszono w Łodzi stan wojenny. Brutalne represje pomieszały szyki strajkujących. Młody ruch robotniczy dopiero w ogniu walk z terrorem tężał, nabierał sił i doświadczenia. Rok 1892 jednak miał znaczenie przełomowe. **Poraz pierwszy kapitaliści cofnęli się, skracając dzień roboczy o godzinę i podwyższając w niektórych zakładach przemysłowych płacę akordowe.** Postawa łódzkiego proletariatu podniosła nastroje robotników w całym kraju, wskazała na potrzebę solidarności klasy robotniczej. Wykazała jej siłę i możliwości. Rok 1892 był poważnym krokiem naprzód w walce o socjalizm i demokrację.

Gdy dziś manifestować będziemy w niepodległej, demokratycznej ojczyźnie naszą siłę i znaczenie, nie zapominajmy o naszych towarzyszach z roku 1892, którzy do dziejów historii ruchu robotniczego w Polsce wpisali jedną z najpiękniejszych kart.

K. MIRSKI.

Za Odrą...

Wczoraj podaliśmy wiadomość o wściekłych atakach komentatora radia hamburskiego Wilhelma Heissmuellera przeciw Polsce i Związkowi Radzieckiemu. Jak się okazuje, **Heismueller jest autorem trzech broszur hitlerowskich.** Wiadomość tę ogłosiło berlińskie radio, opublikowano ją również na łamach prasy.

Heismueller przemawia dalej z całkowitą swobodą. Ostatnio zaatakował ostro nasze zachodnie granice. Zaczynamy podejrzewać, że właśnie tego rodzaju ataki przysparzają mu sympatię Anglików i czynią tego zatwardziałego hitlerowca nietykalnym.

GESTAPO DZIAŁA

„Berliner Zeitung" pisze: W Hanowerze w brytyjskiej strefie okupacyjnej, **istnieją dotychczas organa policyjne, dowodzone i składające się z byłych agentów Gestapo. Szefem policji kryminalnej Hanoweru jest były Sturmfuehrer wojsk SS Wilkening.** Po „Anschlussie" Gestapo wysłało go do Austrii, gdzie uczył on miejscową policję metod himmlerowskich. Obecnie Wilkening prowadzi w Hanowerze szkołę policyjną.

Gazeta pisze dalej, że na czele policji stoi mjr Krumerei, który od 1933 roku pracował w niemieckim ministerstwie spraw wewnętrznych w departamencie kryminalnym. Zastępcą szefa policji jest również „nazi" — major Limbert, posiadający bardzo „bogatą" przeszłość hitlerowską.

W BAWARII NIE JEST LEPIEJ

Większość wpływowych członków rządu bawarskiego składa się z elementów klerykalno - reakcyjnych. **Na czele tego rządu stoi minister wychowania, Hundhammer oraz kanclerz Pfeiffer.**

Od roku 1919 Hundhammer zwalczał ruch demokratyczny. W roku 1921 wstąpił do reakcyjnej bawarskiej partii ludowej, a w roku 1922 mianowany został przedstawicielem tej partii do parlamentu. W roku 1933 Hundhammer wystąpił w obronie hitlerowskiej polityki agrarnej. W latach 1939 — 1945 pracował w hitlerowskiej partii i jak wykazują **tajne dokumenty Gestapo z października 1939 r. wydawał on w ręce Gestapo przywódców ruchu antyfaszystowskiego.**

Naczelnik bawarskiej kancelarii państwowej — Pfeiffer — przed 1933 r. był uorganizowanym członkiem partii ludowej, a z partią hitlerowską. W r. 1939 **Pfeiffer wstąpił do niemieckiego kontrwywiadu wraz z bracizskiem Piotrem Pfeifferem, który był hitlerowskim dyplomatą w USA. Obecnie Pfeiffer obsadza wszystkie ważniejsze stanowiska przez reakcjonistów.**

Kiedy Amerykanie odznaczą tych dwóch zasłużonych hitlerowskich działaczy?

DLA ŚCISŁOŚCI

Proces denazifikacyjny w zachodnich strefach posuwa się krokiem zdechłego żółwia naprzód. Na ile lat obliczają go Amerykanie? Na ile wieków?

Natomiast proces hitleryzacji rozwija się swobodnie i w szybkim temple.

Gdyby Hitler żył, zmieniłby na pewno swoje uczucia wobec Ameryki i Anglii.

Czy przypadkiem szefowie zarządów wojskowych w zachodnich strefach, nie marzą o otrzymaniu żelaznego krzyża z liściami dębowymi? I z brylantami?

Udział Stronnictwa Ludowego

w obchodzie pierwszomajowym

W Polsce Ludowej — święto 1-go Maja, nie przestaje być świętem klasy robotniczej, przekształca się w święto całego ludu pracy, w święto ogólno-narodowe. Znalazło to swój wyraz w obchodzie pierwszomajowym ub. roku. Jeszcze wyraźniej ujawnia się to nowe oblicze święta majowego dziś, po wspaniałym zwycięstwie demokracji w wyborach do Sejmu Ustawodawczego, w warunkach postępującej konsolidacji wszystkich twórczych sił narodu.

Pięknym potwierdzeniem tego jest komunikat Stronnictwa Ludowego w sprawie obchodu święta pracy w dniu 1-go Maja br. — podpisany przez prezesa S.L. ob. W. Baranowskiego i sekretarza gen. S. L. ob. A. Korzyckiego. Komunikat podaje do wiadomości wszystkich organizacji wiejskich, iż zgodnie z uchwałą NKW Stronnictwo Ludowe bierze udział w obchodzie pierwszomajowym poprzez liczne delegacje chłopskie ze sztandarami. Celem ustalenia ram udziału w obchodzie NKW SL poleca delegowanym przez Zarządy Wojewódzkie i Powiatowe SL przedstawicieli do odpowiednich komitetów organizacyjnych obchodu 1 Maja.

W komunikacie Stronnictwa Ludowego znajdujemy słuszne uzasadnienie udziału chłopów polskich w tradycyjnym święcie, jakie obchodzi klasa robotnicza w Polsce i na całym świecie. **Sojusz robotniczo - chłopski zawarunkował przeprowadzenie historycznych** zmian w ustroju rolnym wsi polskiej, położył fundament pod budowę lepszego jutra polskiego chłopa, zapewnił mu udział we współrządzeniu Państwem.

„Chłopi polscy wiedzą — czytamy w komunikacie — że bez robotników tak jak i robotnicy bez chłopców — nie zdołaliby dokonać tak wielkich przeobrażeń w każdej dziedzinie życia narodowego, nie potrafiliby zaprowadzić i utrzymać rządów demokracji w Polsce".

„W Polsce przedwojennej stwierdza w dalszym ciągu Stronnictwo Ludowe — święto pierwszomajowe było dniem buntu i walki klasy robotniczej. W Polsce demokratycznej stało się dniem radości i manifestacji zwycięstwa świata pracy nad ciemiężycielami ludu".

NKW Stronnictwa Ludowego uważa za konieczne, ażeby w wystąpieniach przedstawicieli Str. **podkreślano było znaczenie sojuszu robotniczo - chłopskiego i jego hasłach jego niezawodności.**

W zakończeniu komunikatu podane są hasła polityczne, które delegacje chłopskie nieść winny na transparentach obok sztandarów Stron. Ludowego. Oto najważniejsze z tych haseł:

Wara Niemcom i ich opiekunom od naszych granic na Odrze i Nysie. Niech żyje sojusz polsko radziecki — gwarancja naszych granic i podstawa pokoju światowego.

Jedność mas pracujących — to ostoja niepodległości i demokracji ludowej.

PSL — to rządy reakcji i obcego ucisku.

Te hasła pierwszomajowe mas chłopskich podzielają w całej rozciągłości masy robotnicze, podziela je cały naród polski, pomny niezmierzonych wysiłków, cierpień i ofiar, jakimi okupiona została nasza wolność; świadomy swych dróg i celów i z ufnością potrzący w przyszłość.

M.M.

„Dom Chłopa" w Lublinie

Z inicjatywy Stronnictwa Ludowego w Lublinie utworzono komitet budowy „Domu Chłopa".

Na zebraniu komitetu uchwalono powołać do życia Towarzystwo Budowy Domu Chłopa oraz zorganizować spółdzielnię kulturalno - oświatową i spółdzielnię chłopską.

W Domu Chłopa ma się mieścić hotel, bursa dla młodzieży chłopskiej, biblioteka, czytelnia, świetlice i sala teatralna.

Wojewódzka Rada Narodowa przyznała na ten cel znaczne fundusze, zaś Zarząd Miejski zdecydował oddać bezpłatnie plac pod budowę domu w formie wieczystej dzierżawy.

Pierwsze statki przybyły do portu szczecińskiego

Dnia 25 bm. wpłynęły do portu szczecińskiego pierwsze statki po węgiel. Wczesnym rankiem załadowany został statek „Inggerd", który zabrał 540 ton węgla i natychmiast opuścił Szczecin.

Jako drugi wszedł do Szczecina statek szwedzki „Koetty". Statek ten zawinął do radzieckiej części portu, by tam zabrać ładunek brykietów.

W drodze do Szczecina znajduje się szereg statków szwedzkich dążących po węgiel. Poszczególne przedsiębiorstwa maklerskie są już zawiadomione o bliskim przybyciu 13 statków. Wszystkie statki przybywają do nabrzeża „Huk".

Przyczyn tak późnego przybycia do Szczecina statków szwedzkich należy szukać w przeszkodach, jakie powstały dla żeglugi na Morzu Bałtyckim. Na Bałtyku jest jeszcze duża ilość kry, która znacznie utrudnia pływanie małym statkom na morzu. Żeglugę w chwili obecnej nie należy również do bezpiecznych, gdyż lody i kry pozrywały boje ostrzegawcze znajdujące się w pobliżu pól minowych.

Wspólna odezwa KC OMTUR i ZWM w sprawie 1-go Maja

W związku ze zbliżającym się świętem 1-go Maja KC OMTUR i Zarząd Główny ZWM wydał wspólną odezwę, treści następującej:

Młodzieży polska! 1 Maja jest świętem klasy robotniczej, przodującej w walce i pracy mas ludowych i narodu polskiego. Wyzwolenie społeczne i narodowe, granice oparte na Odrze i Nysie zdobyte pod przewodnictwem klasy robotniczej, gwarantują Polsce siłę i suwerenność, otwierają przed narodem drogę demokracji i postępu.

O Polskę demokratyczną walczyła młodzież wraz z masami pracującymi w latach rządów sanacyjnych, w latach ciemnoty, bezrobocia i ucisku. Tysiące młodych bojowników walczyło o Polskę demokratyczną w dniach grozy i niewoli hitlerowskiej. Młodzież polska wraz z całym narodem podnosi dziś kraj z ruin i zgliszcz wojennych. Nasze pokolenie pod kierownictwem obozu demokratycznego buduje dziś wielkość Ojczyzny. Tworzymy Polskę na zasadach sprawiedliwości społecznej bez obszarników i kapitalistów. Polskę dobrobytu i kultury — Polskę Ludową. Plan Trzyletni wyznacza nam jasną przyszłość, której urzeczywistnienie zależy także i od niestrudzonej uczciwej pracy naszych młodych szeregów.

Jednolitość, zwartość i siła klasy robotniczej jest dźwignią postępu narodowego. My młodzi wychowujemy nowe pokolenie w ideach postępu i demokracji, stanowiących najlepsze tradycje naszego narodu. Imiona Jarosława Dąbrowskiego, Waryńskiego, Okrzei, Kasprzaka i Mariana Buczka są wyryte w sercach każdego młodego ZWM-owca i OMTUR-owca. Pracujemy w myśl wskazań przywódcy OM TUR Stanisława Dubois i przywódcy ZWM Jana Krasickiego, poległych w walce o Polskę i lud, prowadząc rozpoczęte przez nich dzieło budowy jednolitego frontu młodzieży robotniczej.

Wierzymy, iż szeregi bratnich organizacji młodzieżowych dadzą odrodzonej Rzeczypospolitej dobrych obywateli, światłych fachowców i kadry pracowników nauki.

Wzywamy młodzież polską do czujnej straży i obrony granic ojczyzny, opartych na Odrze i Nysie Łużyckiej, do pracy nad zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych. Wzywamy młodzież polską do stałego podnoszenia swojej wiedzy i kultury. Wzywamy młodzież polską do ofiarnego służenia krajowi w imię sprawiedliwości społecznej i kształcenia się w cnotach obywatelskich. Wzywamy całą młodzież polską do pracy w odbudowie kraju. Pogłębiamy przyjaźń młodzieży fabryk, szkół i roli. Zacieśniamy jedność działania młodzieży w walce i pracy dla Polski Ludowej.

Niech żyje Pierwszy Maj — święto ludu pracującego i młodzieży polskiej.

Nauczyciele polscy radzą

W dniach od 23 do 25 bm. odbywało się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W obydwu pierwszych dniach wygłoszono szereg zasadniczych referatów, jak: „Tło społeczne ruchu nauczycielskiego", „Założenia ideologiczne ruchu nauczycielskiego", „ZNP a nowa rzeczywistość Polski Ludowej", „Współczesne zadania i organizacja ruchu zawodowego", „Postawowe założenia polityki zawodowej".

Referaty wygłosili ob. ob. Maj, Wycech, Kuroczko, Kwiatkowski i Ferens. Dyskusja na tematy poruszone w referatach była ożywiona, przy czym tezy zostały jednogłośnie przyjęte przez plenum. W dyskusji poruszono także wszystkie aktualne bolączki i zagadnienia praktyki zawodowej.

Ustalono kalendarz zjazdów organizacyjnych. Dla oddziałów powiatowych na wrzesień do listopada, dla okręgowych na grudzień do lutego przyszłego roku. Zjazd Krajowy przewidziany jest na koniec lutego 1948 r.

Szeroką dyskusję wywołało zagadnienie zacieśnienia współpracy między OKZZ i Radami Powiatowymi a odpowiednimi komórkami Związku. Przedstawiciel OKZZ oświadczył, że wszystkie sprawy sporne będą uzgadniane centralnie przez KCZZ i Zarząd Główny ZNP. Oświadczenie to zostało przyjęte z aplauzem.

Wszystkie referaty będą opublikowane w specjalnym wydawnictwie, które dotrze do rąk każdego nauczyciela.

Duży nacisk położono na konieczność zdyscyplinowania organizacyjnego szeregów związkowych i wciągnięcia w szeregi Związku wszystkich nauczycieli.

O jedność młodzieży

W Kopenhadze zakończyła obrady kolejna sesja Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, na której omówiono najważniejsze zagadnienia międzynarodowego ruchu młodzieżowego, a szczególnie akcję pomocy walczącej młodzieży Hiszpanii.

Uchwały Komitetu Wykonawczego SFMD wzywają młodzież całego świata do zdecydowanej walki z faszyzmem i reakcją.

Popierając zdecydowanie walkę młodzieży narodów pozbawionych samodzielności i kolonialnych o wyzwolenie, Federacja przeprowadzi specjalną konferencję przedstawicieli młodzieży tych narodów dla zbadania warunków ich życia i walki. Uchwalono też wysłanie delegacji do Aten dla obrony praw demokratycznej młodzieży greckiej. Również dla zbadania procesu denazifikacji Niemiec i działalności powstających tam organizacji młodzieżowych uda się do Niemiec w najbliższym czasie specjalna komisja Federacji.

Tragiczna wiosna pod niebem Hellady

List kobiet greckich do kobiet całego świata

Wojna domowa w Grecji trwa. Każdy dzień przynosi wiadomości o jej ofiarach. Obecność komisji śledczej w Grecji nie powstrzymała jej krwawego pochodu.

Wydział Kobiecy Centralnego Komitetu E. A. M. w Grecji rozesłał do wszystkich demokratycznych kobiecych organizacji w Europie i Ameryce następujący list:

Drogie Przyjaciółki, Kobiety Demokratki!

Niedawno wysłałyśmy Wam dane o naszej działalności w Komitecie Badań Spraw Greckich przy ONZ, oraz apel kilku kobiet na wysokich stanowiskach, które nawołują naród grecki do pojednania.

Dziś chcemy zaznajomić Was z nowymi wypadkami w Grecji. Groza zawisła nad Atenami i wszystkimi miastami greckimi. W nocy z 3-go na 4-go marca ludność Aten przeżyła prawdziwą noc hitlerowską. Policja zablokowała miasto i jego okolice i plądrowała domy aż do wschodu słońca. W atmosferze gwałtu, paniki, grożąc kobietom i dzieciom, wśród krzyków przerażenia, zatrzymano 571 obywateli-demokratów. W liczbie tej znajdowali się adwokaci, lekarze, nauczyciele etc. oraz 2 kobiety. Jedna z tych kobiet jest członkiem zarządu Panhelleńskiej Federacji Kobiet. Wszystkich zatrzymanych zgromadzono w biurach policji i bezpieczeństwa i w nadzwyczajnym pośpiechu, bez żadnego wyjaśnienia, bez konkretnego oskarżenia, bez przewodu sądowego, bez nakazu aresztowania i nawet bez dania możności obrony, załadowano w ciągu kilku godzin na okręt i przetransportowano ich na pustynne wyspy odosobnienia.

Rodzice, matki, siostry, żony i dzieci, którzy przynieśli aresztowanym paczki, z odzieżą i żywnością, zostali przez policję przepędzeni, a w razie oporu bici. Wzburzona ludność wołała do policji: „Jesteście gorsi od Niemców!" Tego rodzaju blokady są w Atenach na porządku dziennym i każdego dnia aresztuje się demokratów nawet na ulicach.

Tragedie te przeżywają i inne miasta greckie jak: Tripolis, Volos, Eleusis, Sparta, Kalamata.

Wszystkie te faszystowskie posunięcia pozbawiają nas wolności i mają za cel postawić poza prawem EAM i inne partie i organizacje demokratyczne. Dzięki tym metodom wojna domowa rozprzestrzenia się na Ateny i wszystkie miasta greckie.

Neofaszyzm został poważnie wzmocniony przez wmieszanie się Ameryki do wewnętrznych spraw Grecji. Dolary amerykańskie wspomagają kolaboracjonistów z czasów okupacji niemieckiej, którzy obecnie rządzą Grecją i którzy zniszczą w naszym kraju resztę wolności demokratycznej i wzniecą wojnę domową w całym kraju.

Ta nowa interwencja rządu amerykańskiego, który woli dać broń i amunicję neofaszystowskiemu rządowi Grecji, zamiast dopomóc w odbudowie naszego kraju, stanie się dla Grecji powodem nowej katastrofy i ruiny, gdyż interwencja ta nie prowadzi do pojednania tak potrzebnego narodowi greckiemu, ale jest w dużej sprzeczności z walką narodu, broniącego swej niezależności i demokracji.

Dziękujemy Wam, Drogie Przyjaciółki, za cenną pomoc, którą dotychczas okazałyście nam w naszej słusznej walce. Świadomość, że 83 miliony kobiet zorganizowanych w SDFK nas popiera, daje nam siłę i odwagę w walce z neofaszyzmem.

Prosimy Was jeszcze raz zaznajomić z naszym protestem wszystkie kobiety-demokratki z całego świata. Prosimy je, aby wpłynęły na zmianę polityki aliantów, aby zaprzestano popierać neofaszyzm i aby nasz naród nareszcie osiągnął demokratyczną wolność i niepodległość.

Za Wydział Kobiecy
Komitetu Centralnego EAM
(—) E. Karia

Nowe metody leczenia penicyliną

WIEDEŃ, 27. 4. (PAP.) Bawiący w Austrii słynny uczony angielski, sir Alexander Fleming w odczycie wygłoszonym na wydziale lekarskim w Innsbrucku oświadczył, że w jednym ze szpitali londyńskich odbywa się obecnie badanie nowych metod leczenia penicyliną, które pozwolą na stosowanie tylko dwóch lub trzech zastrzyków dziennie, zamiast wymaganego dotychczas zastrzykiwania penicyliny co trzy godziny. Uczony dodał, że skład chemiczny penicyliny jest obecnie znany, wobec czego można ją również fabrykować syntetycznie, jednakże koszt takiej fabrykacji byłby tysiąckrotnie większy.

SS-mann skazany na karę śmierci

W Sądzie Okręgowym w Łodzi toczyła się rozprawa przeciwko członkowi **SS Ottonowi Ronthalerowi**, któremu w toku przewodu sądowego udowodnione zostało, że brał on na terenie Łodzi udział w obławach, odznaczając się przy tym szczególną brutalnością.

Ronthalerowi udowodniono również, że uczestniczył w egzekucji, wykonanej na Polaku. W wyniku rozprawy sąd skazał Ronthalera **na karę śmierci.**

Szczepienie przeciwgruźlicze

Delegacja w osobach **konsula** duńskiego **p. Mogensena**, kierownika zespołu lekarzy duńskich **dr. Steina**, w towarzystwie naczelnika wydziału walki z gruźlicą, **dr. Telatyckiego**, zaprosiła ob. ministra zdrowia i podsekretarza stanu na oficjalne rozpoczęcie szczepień przeciwgruźliczych w Warszawie przez zespoły lekarzy duńskich.

Uroczystość uruchomienia przychodni przeciwgruźliczej odbędzie się dnia 14 maja br. w ambulatorium przy ul. Hożej 53.

NIECH ŻYJĄ ZWIĄZKI ZAWODOWE — ZJEDNOCZONE W OBRONIE PRAW ROBOTNIKA I W SŁUŻBIE DLA ODBUDOWY KRAJU!

Targi Poznańskie w oczach zagranicy

(Od specjalnego wysłannika Trybuny Robotniczej)

Poznań, 27.4. (tel. wł.) Oficjalne otwarcie Targów Poznańskich nastąpiło w niedzielę, dnia 27 kwietnia br. Wobec tego, że prace na Targach są już właściwie zakończone, przedstawiciel Trybuny Robotniczej zwrócił się do kierowników delegacji zagranicznych z zapytaniem: jak oceniają oni znaczenie pierwszych po wojnie polskich targów międzynarodowych dla współpracy gospodarczej tych państw z Polską.

Przy stoisku bułgarskim zastajemy ministra pełnomocnego Bułgarii w Polsce dr. Pawła Tagaroffa. Na zadane przez nas pytanie minister Tagaroff odpowiedział: „Targi Poznańskie szczególnie interesują Bułgarię ze względu na wielkie nasze zainteresowania polską produkcją przemysłową, specjalnie żelazną, maszynową i chemikalii. My ze swej strony możemy zaoferować Polsce potrzebne jej surowce: tytoń, oleje, owoce, skóry itd.

Targi Poznańskie w oparciu o przyjaźń naszych słowiańskich narodów niewątpliwie przyczynią się do dalszego ożywienia stosunków handlowych między naszymi krajami. Zorganizowanie Targów już w dwa lata po wojnie w zniszczonym przez Niemców mieście jest dowodem energii Narodu Polskiego, jest dowodem, że nowa demokratyczna Polska szybko odbudowuje się z ruin. Polacy mogą być dumni ze swoich osiągnięć, a duma Polski jest i dumą Bułgarii, jej oddanego sojusznika. Czas trwania Targów Poznańskich zbiega się z Międzynarodowym Świętem Pracy Pierwszego Maja i podkreśla dobitnie chęć Narodu Polskiego do zacieśnienia pokojowych, gospodarczych stosunków ze wszystkimi państwami".

Z kolei zwracamy się do dyrektora stoiska radzieckiego. Dyrektor Czebyszew uważa Targi Poznańskie za demonstrację wielkich osiągnięć Narodu Polskiego w odbudowie Ojczyzny. Zorganizowanie Targów w zniszczonych przez Niemców pawilonach jest wielkim osiągnięciem organizacyjnym. Targi są — zdaniem dyrektora Czebyszewa — poważnym sukcesem gospodarczym i politycznym Polski w skali międzynarodowej. „Mamy nadzieję, że przyczynią się one do dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między narodami Związku Radzieckiego i bratnim Narodem Polskim" — kończy dyrektor Czebyszew.

Kierownik włoskiego stoiska zorganizowanego przez Instytut dla Handlu Zagranicznego w Rzymie, dr Vittorio Sanguinedi ubolewa nad tym, że stoisko włoskie jest na tegorocznych Targach jeszcze dość skromne, ponieważ Włosi stawiają dopiero pierwsze kroki po wojnie na terenie międzynarodowym, natomiast obiecuje dużo eksponatów na następnych Targach. „Nie bacząc na trudności techniczne i organizacyjne, bierzemy udział w Targach, aby zademonstrować społeczeństwu polskiemu naszą chęć rozwinięcia polsko-włoskich stosunków handlowych. Targi Poznańskie, zorganizowane w zburzonym przez Niemców mieście, są dowodem rosnącego znaczenia Polski na rynku międzynarodowym, są dowodem wielkich osiągnięć Narodu Polskiego w odbudowie Ojczyzny".

Oficjalnym kierownikiem stoiska jugosłowiańskiego jest attache handlowy jugosłowiański w Warszawie. Wobec tego, że nie przybył on jeszcze do Poznania, odpowiedzi na nasze pytania udziela zastępca kierownika Dragica Szymonowicz: „Kiedy usłyszałem o zorganizowaniu przez Polskę targów międzynarodowych — mówi p. Szymonowicz — początkowo nie wierzyłem w możliwość zorganizowania w dwa lata po wojnie tak poważnej imprezy przez państwo, o takim ogromie zniszczeń. Jednakże Targi są faktem i uważam je za wielki sukces Polski na terenie międzynarodowym. Nasz udział w Targach ma na celu zapoznanie społeczeństwa polskiego z wyrobami jugosłowiańskimi. Ze swej strony nasza specjalna delegacja handlowa będzie miała możność poznania polskiej produkcji. Powinno się to przyczynić do rozwoju stosunków gospodarczych między narodami związanymi paktem o przyjaźni i wzajemnej pomocy. Pakt ten będzie tym realniejszy i mocniejszy, im szerszą będzie nasza współpraca gospodarcza. Wydaje się, że przyczynią się do tego obecne Targi".

Kierownik czeskiego stoiska, przedstawiciel Ministerstwa Handlu Zagr. Czechosłowacji dr. Littman Ctivor oświadcza: „Nie czekając na ostateczne wyniki prowadzonych obecnie w Pradze rokowań gospodarczych polsko-czechosłowackich, postanowiliśmy zademonstrować Polsce naszą produkcję, a jednocześnie zapoznać się z wyrobami polskimi. W swoich eksponatach celowo pominęliśmy przedmioty luksusu a staraliśmy się pokazać, to, co jest potrzebne Polsce dla jej odbudowy. Demonstrujemy wobec Państwa Polskiego chęć jak najściślejszej współpracy gospodarczej między obu krajami. Cieszą nas te Targi, ponieważ świadczą one o wielkich osiągnięciach w odbudowie Polski".

K. DANKOWSKI

Oszczędzajmy elektryczność

Produkcja energii elektrycznej wyniosła u nas w ubiegłym roku ok. 6 milionów kilowatogodzin, co oznacza przekroczenie o 50 proc. produkcji przedwojennej (w 1948 r. ok. 4 milionów kWh).

Ten radosny bezwzględnie fakt nie powinien nam zamykać oczu na trudności przed jakimi stoi energetyka.

W związku z rosnącym uprzemysłowieniem kraju wzrasta również zapotrzebowanie na energię elektryczną. Jednakże pewne fakty świadczą o mającym u nas miejsce karygodnym marnotrawstwie energii. W roku 1938 zużyto na cele przemysłowe 3.050 tysięcy kWh a w roku 1946 zużyto na ten cel 4.290 tysięcy kWh tj. o 40 proc. więcej. Jednakże wiadomym jest, że stan naszej produkcji wyniósł w tym samym okresie 80 proc. przedwojennej, t. zn. że produkując o 20 proc. mniej, zużyliśmy jednocześnie o 40 proc. więcej energii. Nie można tej dysproporcji wytłumaczyć większym zelektryfikowaniem przemysłu i świadczy ono o marnotrawstwie energii w przemyśle, marnotrawstwie karygodnym przy prowadzonej obecnie w całym kraju akcji oszczędnościowej. **Lekkomyślne nadużywanie energii elektrycznej jest takim samym marnotrawstwem materiałów jak trwonienie węgla itd.**

Osobny rozdział stanowi lekkomyślne nadużywanie energii elektrycznej dla potrzeb gospodarstwa domowego, Zużycie energii na ten cel wzrosło z 230 tysięcy kWh w 1938 r. do 350 tysięcy kWh w 1946 r. tj. o 52 proc. w liczbach bezwzględnych, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca **nawet o 78 proc.**

Czym można to wytłumaczyć jak nie karygodnym marnotrawstwem?

Jesteśmy obecnie biedni, zniszczeni przez wojnę, powinniśmy wszystkiego oszczędzać i równocześnie wtedy, kiedy prawie cała Europa wprowadza jak najdalej idące ograniczenia zużycia prądu, u nas trwoni się energię elektryczną bez zastanowienia.

Powody tak lekkomyślnego stosunku do zużycia prądu **polegają z jednej strony na braku wyrobienia społecznego i zrozumienia strat powodowanych marnotrawstwem, a z drugiej strony ceną prądu.**

Energia elektryczna należała u nas dotychczas do najtańszych rzeczy. Stosowano do niej mnożnik 13, podczas gdy ogólny wskaźnik cen w porównaniu do przedwojennego przekroczył 120.

Centralny Zarząd Energetyki przystąpił obecnie do takiego zrekonstruowania taryfy, aby przeszkodzić marnotrawstwu, nie obciążając równocześnie budżetu ludzi pracy. W tym celu taryfy dla przemysłu zostały już z dniem 1 kwietnia br. podwyższone przeciętnie o 100 proc. **Nowa taryfa dla mieszkań prywatnych jest w opracowaniu i będzie wprowadzona za kilka miesięcy. Do pewnego maksimum, które powinno w zupełności wystarczyć na oświetlenie a nawet podgrzanie śniadania lub kolacji, żadna podwyżka nie będzie wprowadzona. Natomiast przekraczanie tego maksimum, co w praktyce oznacza ogrzewanie mieszkań elektrycznością, stosowane ze względu na dotychczasową niską taryfę bardzo często, będzie kosztowne.**

Całe społeczeństwo powinno współpracować z energetyką w walce z marnotrawstwem prądu, potrzebnego dla rozbudowującego się przemysłu, wykonującego plan 3-letni.

K. D-ski.

Zjazdy zrzeszeń gospodarczych podczas targów poznańskich

POZNAŃ. W czasie pierwszych Międzynarodowych Targów Poznańskich odbędą się w Poznaniu następujące zjazdy i konferencje:

W dniach od 25 do 29 kwietnia — Zjazd przedstawicieli zjednoczeń i zrzeszonych zakładów przemysłu organicznego i farmaceutycznego z udziałem reprezentantów Ministerstwa Przemysłu i Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego.

W dniach 27 i 28 kwietnia obradować będzie w Poznaniu Prezydium i Zarząd Główny Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich RP. równocześnie odbędzie się zjazd dyrektorów Wojew. Zrzeszeń Kupieckich oraz Zjazd dyrektorów Ogólnopolskich Związków Zrzeszeń Branżowych. Związek Hurtowników Spożywczo-Kolonialnych R. P. obradować będzie w dniu 30 bm. W dniach 25 i 26 odbył się zjazd dyrektorów Zakładów Zjednoczenia Przemysłu Gumowego.

Na dzień 2 maja zwołano Zjazd delegatów Ogólnopolskiego Związku Zrzeszeń Kupców Branży Żelaznej i Metalowej.

Również rzemiosło organizuje swoje zjazdy w Poznaniu, a mianowicie: 2 maja odbędzie się Ogólnopolski Zjazd Fotografów. W tym samym dniu odbędzie się Ogólnopolski Zjazd Szklarzy. 3 maja — Ogólnopolski Zjazd Zegarmistrzów, Złotników i Jubilerów oraz Zjazd Rzemiosła Wielkopolskiego. 4 maja — Zjazd Związku Izb Rzemieślniczych.

NARESZCIE JADĄ!

Jak odjeżdżają Niemcy do „Vaterlandu"?

Po 3-miesięcznej przerwie zimowej poczynają odchodzić transporty wysiedlonych Niemców z województwa śląsko - dąbrowskiego .

Od samego rana na punkcie etapowym w Głubczycach panuje wielki ruch. Niemcy przygotowują swe tłumoczki, będą one kontrolowane przez celników. Nie mogą wywozić nic z nowych rzeczy, urządzeń i przyrządów. Poza tym wszystko, co stanowi ich dobytek, własność użytkową, bieliznę, ubrania, pościel, drogocenne pamiątkowe rzeczy i wszystkie inne codziennego użytku, oraz zapasy żywności zabierają wraz ze sobą do „Vaterlandu". Przygotowany transport składa się z 1500 osób. Z nich 1200 osób przez całą zimę zamieszkiwało w punkcie zbiorczym, a 300 przybyło w ostatnich dniach z pobliskich powiatów.

Wielki plac przed gmachem punktu zapełniony jest grupkami Niemców. Pakunki ich przejrzane, formalności załatwione, każdy z nich otrzymał numer wagonu w którym zajmie miejsce. **Dostają jeszcze nasz ostatni posiłek** — ciepłą strawę. Siostry zakonne doglądają nielicznych chorych, dla których jest przeznaczony w transporcie specjalny wagon.

Wśród nich znajduje się 100-tysięczny wysiedlony Niemiec z woj śląsko-dąbrowskiego. Jest nim Heinrich Rehborn, rolnik z pow. głubczyckiego. Oto co opowiada o sobie: Rodzice jego sprowadzili się z Westfalii na Śląsk, jako osadnicy, na rządowy majątek. Pochodzą więc z odległego zakątka „Vaterlandu", do którego w drugim pokoleniu powracają.

A drugi—**Gabriel Otto,** elektromonter z Koźla. I jego rodzice pochodzą z głębi Niemiec, z Nadrenii. Na pytanie, czy mieli dobrze w punkcie, potakująco kiwa głową i mówi: **„O tak. Nic nam nie brakowało. Żywności było dosyć. Mogliśmy pracować codziennie w mieście, w cukrowni, czy u gospodarzy po wioskach, otrzymując za pracę 100 zł. dziennie i różne produkty żywnościowe. Nikt z nas nie może powiedzieć, że cierpiał głód.**

Wysiedleni mają w każdym transporcie swego komendanta i kierowników wagonów, którzy dopilnowują porządku i trzymają pieczę nad nimi.

Przed wieczorem, drogą do stacji rodziny niemieckie pchają wózki z swym dobytkiem. Załadowanie do wagonów szybko się odbywa. Transport złożony z 55 wagonów, w tym dwa sanitarne i jeden z żywnością, oczekuje na odjazd.

Mimo woli przypominają się każdemu z nas fragmenty z niezbyt odległych czasów, gdy nas wysiedlano.

Dzisiejsze wysiedlanie Niemców jest idylliczną sielanką w porównaniu z wysiedlaniem Polaków. (js)

Kronika kulturalna

Film

W dniu 17 bm. nastąpiło ostateczne podpisanie umowy między **„Filmem Polskim" a „Motion Picture Export Association"** (Mopexas) co do eksploatacji filmów amerykańskich w Polsce.

Jako pierwszy z powojennych filmów amerykańskich ukaże się w połowie maja rb. na naszych ekranach film, reżyserowany przez **J. Duviviera p. t. „Dzieje jednego fraka".** Film ten składa się z 5 związanych ze sobą fragmentów historii fraka, który przynosi nieszczęście każdorazowemu jego posiadaczowi. Pech zmienia się w szczęście z chwilą, gdy właściciel frak zdejmuje.

Radio

Radio Belgijskie, współpracując z Polskim Radiem, nadesłało szereg utworów muzycznych oraz słuchowisk do wykorzystania przez rozgłośnie polskie. Jednocześnie Polskie Radio zobowiązało się dostarczyć ze swej strony Radiu Belgijskiemu partytur polskiej muzyki ludowej oraz utworów polskich kompozytorów.

Teatr

RADOMSKI TEATR im. Żeromskiego wystawił wodewil pióra Krumłowskiego pt. „Królowa przedmieścia" z H. Orską w roli tytułowej. Reżyserował dyr. Mozyciński.

* * *

„TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY TUR W GDYNI, wystawił bajkę sceniczną pt. „Baba Jaga" z B. Horską w roli głównej.

* * *

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA W TORUNIU przygotowuje wystawienie popularnej niegdyś komedii Przybylskiego „Wicek i Wacek".

* * *

Dzięki staraniom nowopowstałego Koła Miłośników Sceny przy Towarzystwie Teatru i Muzyki Ludowej w Malborgu, wystawiono tam „Zemstę" Fredry.

* * *

Teatr dla Dzieci w Bydgoszczy, pod kierownictwem Alicji Bielawskiej, wystawił bajkę sceniczną pt. „Staś-leń i jego sen", pióra kierowniczki teatru. Wszystkie roel dziecięce grają dzieci.

Oświata

WARSZAWA. Dn. 24 bm. rozpoczęła się w Ministerstwie Oświaty konferencja dyrektorów i przedstawicieli Rad Pedagogicznych Wyższych Szkół Pedagogicznych w Polsce. Przedstawicieli Zjazdu powitał minister oświaty dr. Skrzeszewski.

Tematem obrad są zagadnienia pedagogiczne, programowe i organizacyjne wyższych szkół pedagogicznych w Polsce.

W kop. „Mysłowice" brak nowych urządzeń

Budynki kop. „Mysłowice" w Mysłowicach tworzą zwarty kompleks zabudowań, położonych wzdłuż ulicy 9-go Maja i toru kolejowego. Nad nimi górują wieże trzech szybów „Sas", „Jagiełło" i „Łokietek". Ostatnie z nich są czynne. Widać szeregi wózków przesuwających się do sortowni. W niej to, niby w wielkim młynie, segreguje się i oddziela kamień od węgla, przesiewa miał i sortuje węgiel na „kostkę" i „orzech". Miał węglowy, po oczyszczeniu z kamienia w płóczce, zwilżony wodą, służy do opalania pieców w kotłowni.

Jesteśmy we wnętrzu kotłowni. W długiej i wysokiej hali stoją rzędem olbrzymie kotły. 7 starych systemu wodno - komorowego o wydajności 8 ton na godzinę, a 3 nowsze, systemu stromo-rurkowego o wydajn. 30 t. pary na godzinę. Pod nimi powoli przesuwa się ruszt, na którym dostaje się do paleniska miał węglowy.

JAK RATOWALIŚMY KOPALNIĘ

„Tak było — opowiada nam starszy górnik, 52-letni tow. Latusiński. Mało brakowało, że kopalnia byłaby zalana. Niemcy w styczniu, w dniu 28-go 1945 r. na zbity łeb uciekli przed wojskami radzieckimi, Jeszcze przed tym chcieli zniszczyć urządzenia kopalni, ale nie mieli już czasu. Ludzie, zapędzeni przez nich do pracy w kopalni ze wszystkich części kraju, rozpierzchli się i podążyli w swe rodzinne strony. My sami, starsi, tutejsi górnicy pozostaliśmy bezradni. Wśród ogólnej strzelaniny poza pragnieniem uchronienia swego życia, mieliśmy jeszcze jeden cel — uchronić kopalnię od zalania wodą.

Było to w nocy z dnia 28 na 29 stycznia zebraliśmy się w siedmiu: ja, Wróbel, Tabryka, Centawer, Imiela oraz sztygarzy: Jarosz i Dworaczek i zabraliśmy się do pracy. W piecach ogień dogasał, maszyny wszystkie stały, a tymczasem w kopalni woda zalewała już 5-ty poziom na głębokości 500 metrów. Aby utrzymać w ruchu pompy na dole, musieliśmy na zmianę wozić taczkami węgiel z placu do kotłowni i w nieckach wynosić go na wierzch pieców. Pracowaliśmy w pocie czoła ale uchroniliśmy naszą kopalnię od wody" — kończy mocno i z dumą tow. Latusiński.

Współtowarzysze pracy wybrali go przewodniczącym Rady Zakładowej i czynność tę do chwili obecnej pełni.

Z każdym dniem coraz więcej przychodziło górników do pracy. Remontowali zniszczone urządzenia, naprawiali maszyny, kopali węgiel i podnosili wydobycie. A zarazem przysparzali dobrobyt Polsce.

„Ciężko nam to szło i idzie nadal" — żali się sztygar maszynowy ob. Grządziel. Stoimy właśnie w hali maszyny wyciągowej szybu „Łokietka" i podziwiamy olbrzymią, dwucylindrową maszynę parową.

Zadźwięczał dzwonek.. Tłoki maszyny ruszyły, lina nawinęła się na 6-cio metrowej średnicy koła wyciągowego, a wskazówki na specjalnej tablicy — pokazują szybkość wind.

— „Maszyny mamy stare — opowiada dalej ob. Grzędziel, zainstalowane jeszcze w r. 1900 — 1912, w latach najintensywniejszego rozwoju kopalni; wysłużyły już swoje. Są niepraktyczne, pożerają dużo pary, spotrzebują dużo smaru, a nie pracują należycie. Trzeba je wymienić na nowe. Od początku 1896 r. pracuję przy nich i wiem jak rozwijała się kopalnia, której miasto zawdzięcza swe istnienie.

Na dziedzińcu spotykamy zastępcę nacz. dyrektora kop., tow. Zająca. Jest on jednym z tych górników - dyrektorów.

„Kopalnia nasza musi rozwinąć się i rozbudować i miasto na którego terenie leży, wydźwignąć z martwoty, spowodowanej wojną —mówi wicedyrektor, tow. Zając. Zależeć to będzie w wielkiej mierze od pracujących w niej górników. Ofiarną swą pracą mogą zdziałać wszystko, tak jak w pierwszych miesiącach, kiedy to postawili kop. Mysłowice na pierwszym miejscu wśród innych pod względem wydajności (74 tysiące ton miesięcznie). Mamy poważne trudności i braki, nad ich usunięciem i zwalczeniem pracujemy wszyscy. Jakie one są to zaraz wam pokażę."

Na dziedzińcu kopalni, na uboczu stoją stare wybrakowane wózki. Użytkowane do ostatniej możliwości odmówiły posłuszeństwa i trzeba było je wywieźć z kopalni. Na ich miejsce potrzeba co najmniej 2.000 nowych wózków. Seria 100 sztuk nowych, mocnych wózków przybyła już do kopalni, lecz nie zaspokoi to jednak potrzeb. Szczupły plac, na którym stoją budynki kopalni, nie pozwala na jej dalszą rozbudowę — tymczasem wprost naglącą jest potrzeba budowy nowej sortowni, hali maszyn do szybu „Sas" i wielu innych pomniejszych budynków. Stare maszyny w halach przyszybowych, stare turbozespoły w elektrowni potrzebują na gwałt wymiany.

„Po dokonaniu tych inwestycji — kończy rozmowę wicedyrektor Zając po wydźwignięciu kopalni ze zniszczeń, unowocześnieniu urządzeń, możemy osiągnąć wysoką produkcję. Węgla nam w spodzie nie zabraknie, starczy co najmniej na 500 lat.

J. Zaremba

Nowiny gospodarcze z całego świata

Życie gospodarcze świata obfitowało w ub. tygodniu w wydarzenia dużej wagi.

Międzynarodowa Konferencja Zbożowa, która odbyła się w Londynie, zakończyła się zupełnym fiaskiem. Główni eksporterzy zboża USA i Kanada, przeprowadzili uchwalenie tak wysokich cen, że wywołało to protesty ze strony państw importujących, w pierwszym rzędzie W. Brytanii, Francji, Chin i Indii. Stany Zjednoczone proponują dalsze dyskusje na ten temat na terenie Międzynarodowej Rady Zbożowej w Waszyngtonie.

W Brukseli obraduje Międzynarodowa Konferencja w sprawie cyny, w toku obrad której ustalone będą kontyngenty produkcyjne.

Stany Zjednoczone są terenem właściwych sobie paradoksów — **szaleje drożyzna** spowodowana pogłoską o zamierzonym „strajku konsumentów". Prez. Truman — oświadczył się oficjalnie na konferencji prasowej za obniżką cen. Równocześnie opublikowane zostały przez Departament Rolnictwa **rekordowe cyfry oczekiwanych plonów** (o 2 miliony ton zboża więcej ponad zbiór zeszłoroczny). Na eksport przeznaczonych jest 450 milionów ton pszenicy tj. o 100 milionów więcej niż było przewidziane.

Departament Handlu oświadczył, że wartość zapasów przemysłu Stanów Zjednoczonych — **zwiększyła się o 300 milionów dolarów, osiągając cyfrę 21 miliardów.**

W. Wielkiej Brytanii przeprowadza się w dalszym ciągu silne ograniczenia opałowe — Linie lotnicze wykazują dalszy deficyt. Przewidziany jest też deficyt w produkcji stali. (Produkcja wyniesie 10 milionów ton zamiast przewidzianych 13).

Rząd W. Brytanii zamierza zwrócić się do USA z prośbą o nową pożyczkę.

Francja znajduje się w stadium wzrastających trudności aprowizacyjnych, odczuwa się silnie **brak chleba spowodowany niedostateczną dostawą pszenicy amerykańskiej.**

Kredyty kanadyjskie zostały wykorzystane na cele przemysłowe i aprowizacyjne. Rząd ma zamiar zwrócić się do Kanady o nową pożyczkę.

Ogłoszony budżet ubezpieczeń społecznych w ZSRR na r. 1947 wykazuje silny wzrost: wynosi on około półtora miliarda rubli.

Przewidywane jest doprowadzenie liczby miejsc w sanatoriach do 450.000, a wysłanie do uzdrowisk 1.580.000 osób.

W Leningradzie rozpoczęto budowę **gigantycznej instalacji kolei podziemnej.** Długość wszystkich linii wyniesie 40 km.

W Jugosławii uzgodniono ostatecznie 5-letni plan uprzemysłowienia. Prowadzone są rokowania z Francją i ZSRR.

Czechosłowacja robi coraz większe postępy gospodarcze. Po rekordowym wykonaniu planu na marzec, uchwalona została obniżka cen na artykuły spożywcze o 30 procent.

We Włoszech deficyt bilansu handlowego wynosi 730 milionów koron.

Trzech hitlerowców skazanych na śmierć

Sąd Okręgowy w Grudziądzu skazał na karę śmierci dwóch hitlerowców Reinholda Dimma z Niewieścina oraz Pawła Schmidta z Nowego.

Podczas okupacji Dimm, jako członek Selbstschutzu wyrzucił kilka rodzin polskich z ich gospodarstw rolnych, grabiąc cały ich majątek oraz brał udział w egzekucjach Polaków. Schmidt zgłosił się ochotniczo do niemieckiej żandarmerii i prowadził akcję zwalczania partyzantów. Wielu Polaków zdenuncjowanych przez Schmidta do Gestapo, zostało zamordowanych.

Na karę śmierci skazany również został w Chełmnie hitlerowiec Bunn zwany przez Polaków „upiorem Chełmna". Rozprawa wykazała, iż już na długo przed wojną Bunn był szpiegiem niemieckim. Z początkiem okupacji zorganizował on w Chełmnie „Selbstschutz". Brał on udział w licznych egzekucjach w [illegible] Klamry, [illegible] Polaków.

Środki finansowania planu inwestycyjnego

Omawialiśmy już zagadnienie rozdziału funduszów w planie inwestycyjnym. Podajemy na tym miejscu szereg źródeł, z których pochodzą środki inwestycji.

ŚRODKI FINANSOWE SKARBU PAŃSTWA

Na pokrycie wydatków planu inwestycyjnego ustawa kieruje m. in. środki finansowe Skarbu Państwa, a mianowicie nadwyżki budżetu państwowego, w tym wpływy z Daniny Narodowej i środki uzyskane w ramach stosunków gospodarczych z zagranicą.

W roku ubiegłym budżet przewidywał 3 miliardy złotych deficytu, a dał 3 miliardy nadwyżki. Została ona użyta dla wyrównania preliminarza budżetu obecnego. Możliwe jest, że i w roku 1947 **otrzymamy nadwyżkę**, którą będzie można skierować na inwestycje. Zasadniczo jednak **nadwyżkę budżetu tegorocznego stanowią wpływy z Daniny Narodowej.** Użyte one będą na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, których udział w planie inwestycyjnym jest bardzo poważny.

W ramach stosunków gospodarczych z zagranicą **staramy się o dopływ do Polski dóbr inwestycyjnych:** maszyn, narzędzi itd. Będą one napływać do kraju i wzmacniać potencjał wytwórczy. Należą one, obok ewentualnych pożyczek, do środków finansowych Skarbu Państwa.

KREDYTY BANKOWE

Kredyty bankowe średnioterminowe stanowią drugi element pokrycia wydatków planu inwestycyjnego.

Rozwój kredytu po wojnie charakteryzuje się najpierw etapem kredytów na uruchomienie zakładów i produkcji, a następnie stworzeniem kredytów obrotowych. wreszcie narastaniem wartości, używanych jako kredyty średnioterminowe. Podkładem ich są fundusze: amortyzacyjny i inwestycyjny przedsiębiorstw państwowych. Dysponują nimi banki.

Fundusz Inwestycyjno-Obrotowy Przemysłu Ziem Odzyskanych został utworzony na Pierwszym Zjeździe Przemysłowym w sierpniu 1945 r. Powstał on z upłynnienia remanentów poniemieckich. **W ciągu roku miał osiągnąć wysokość 1 miliarda złotych.** W rzeczywistości kwotę tę osiągnął **na dwa miesiące przed terminem, a do lata br. ma dojść do 5 miliardów złotych.**

Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że w początkowym okresie, kiedy fabryki Ziem Odzyskanych cierpiały na znaczny brak kredytu, kierowały fundusze F. I. O. P. Z. O. na własne potrzeby inwestycyjne, tak, że pewna część funduszu była właściwie raczej operacją buchalteryjną, niż dyspozycją pieniędzmi. Z czasem sprawa ta została uregulowana, nie można było bowiem tolerować, by fabryki, posiadające remanenty poniemieckie mogły rozwijać się wszechstronnie, podczas gdy inne, pozbawione z początku remanentów, utykały w swej pracy.

Fundusze lokacyjne instytucji oszczędnościowych i ubezpieczeniowych znajdują dobre użycie w finansowaniu inwestycji; wpływy z tego źródła nie są jednak wielkie. Oszczędności nie są znaczne ze względu na ograniczone zarobki ludzi pracy; **element spekulacyjny natomiast ucieka do lokat w walutach lub wartościach towarowych, względnie zachodzi zjawisko tezauryzacji złotych. Rola oszczędności i funduszów ubezpieczeniowych wzrośnie dopiero w miarę dalszej stabilizacji gospodarki narodowej.**

Dalszym elementem zasilenia funduszów planu inwestycyjnego jest **sprzedaż nieruchomego mienia poniemieckiego. Sprzedaż ta może mieć kluczowe znaczenie dla pewnego odcinka planu, jak też i dla naszego życia gospodarczego.** Dostarczy ona pieniędzy na prace inwestycyjne. Wpłynie też **na zmniejszenie płynności rynku, zwalniając nacisk na ceny, wywołany przez pieniądz, znajdujący się w rękach elementu spekulacyjnego. Przejście nieruchomości w ręce nowych właścicieli wywoła niewątpliwie ich działalność o charakterze inwestycyjnym, a więc wysoce pożądanym.**

Pokrycie wydatków planu inwestycyjnego nastąpić ma poza tym jeszcze drogą uzyskania wpływów z operacji kredytowych oraz lokat bankowych i Skarbu Państwa.

ROK 1946 W DZIAŁALNOŚCI BANKÓW

Duże wymagania, stawiane w roku bieżącym kredytowi bankowemu, kierują uwagę w stronę działalności instytucji kredytowych w roku ubiegłym. Suma bilansowa wszystkich instytucji kredytowych wyniosła pod koniec 1946 r. — 82,7 miliarda zł., podczas gdy w ostatnim kwartale 1945 r. wynosiła 16,1 miliarda; w I kwartale r. ub. — 24,7; w II kwartale — 36,8; w III kwartale 1946 r. natomiast — 56,9 miliardów zł. Kredyty średnioterminowe, w pierwszym półroczu 1946 r. wyniosły 4,9 miliarda zł. a w IV kwartale tego roku — 9,4 miliarda zł. Ogółem w 1946 r. — 24,5 miliarda zł.

Zwiększenie udziału obrotu bezgotówkowego nie wpływa wprawdzie na zmniejszenie obiegu pieniężnego, zmniejsza jednakże nacisk na ceny, których wzrost jest hamowany, co ma znaczenie przy realizacji dłuższych planów inwestycyjnych.

Wszechstronne wykorzystywanie środków na wzmiankowanie planu inwestycyjnego świadczy o tym, że dla jak najszybszego rozwoju naszego życia gospodarczego zużytkowane są wszystkie istniejące rezerwy.

T. Zadolski

Ekshumacja w Szymanowie

Przeprowadzona w Szymanowie k. Gdańska ekshumacja zwłok Polaków, pomordowanych w dn 1 września 1939 r. przez hitlerowców w Szymanowie, dała następujący wynik: Ogółem znaleziono we wspólnej mogile szczątki 20 osób. Rozpoznano 16 ofiar mordów niemieckich — mianowicie 14 kolejarzy, żonę kolejarza Elżbietę Lesnau i inspektora celnego Władysława Kamińskiego z Piekła pod Tczewem.

Manifestacyjny pogrzeb ofiar odbędzie się w pierwszej połowie maja. Kolejarze gdańscy jednomyślnie uchwalili pokryć koszta tego pogrzebu drogą dobrowolnego opodatkowania się.

TRYBUNA Czytelników

„Urzędowanie" w Wydziale Aprowizacyjnym DOKP w Katowicach

SZANOWNA REDAKCJO!

Apelujemy tą drogą do opinii publicznej o zwrócenie wreszcie uwagi na „urzędowanie" w Wydziale Aprowizacyjnym DOKP Katowice, a specjalnie na panów „referentów" od wypłaty należności za stołówki.

Dla zorientowania opinii publicznej podajemy tylko, że do tej pory nie wypłacono należności za stołówkę za miesiąc styczeń, luty i marzec, ba, nawet w wielu wypadkach za listopad i grudzień. Czy taki ma być stosunek urzędu do pracownika? Widocznie jest ktoś, komu zależy na psuciu dobrej opinii PKP Widocznie jest ktoś, kto nie może przeboleć dawnych „dobrych czasów", gdy pan referent obwarowany w urzędzie, jak w fortecy traktował szarego pracownika, jak rzecz, jak sprzęt.

Panie referencie Wydziału Aprowizacyjnego.

Tą drogą publicznie apelujemy do „pana", by pan wreszcie zrozumiał, że pracownika PKP należy traktować jako człowieka pracy, jako wartościową jednostkę.

Czas najwyższy takich panów referentów zatrudnić w bardziej pożytecznej pracy dla odbudowy Państwa, a nie trzymać ich w biurach.

Brak po prostu słów, by wypowiedzieć tę gorycz, jaka ogarnia człowieka pracy na takie stosunki. Jeżeli brak fachowych sił, należało by ich poszukać, należało by panów referentów posłać do szarej pracy, wymieść żelazną miotłą z biur i zakamarków stołówkowych i kuchennych a umieścić tam ludzi. zdających sobie sprawę z potrzeb pracownika i umiejących ocenić jego pracę.

Czekamy więc, co na to powie opinia publiczna.

Ledwan Jan i Rupik Piotr
przetokowi stacji Kalety

Podzielając słuszność wywodów autorów nadesłanego listu, czekamy na wypowiedzi (Red).

Kto nie powinien korzystać z wczasów

Jako echo umieszczonego artykułu w „Trybunie Robotniczej" z dnia 11 kwietnia w sprawie domów wypoczynkowych, do Redakcji naszej przyszedł list od czytelnika w Świnoujściu, tow. Langiewicza.

„Z radością należy powitać fakt, że przyszedł wreszcie czas gdy człowiek pracy będzie mógł znaleźć godziwy wypoczynek urlopowy w naszych miejscowościach uzdrowiskowych. Należało by jednak akcję wczasów przeprowadzać oględniej, nie pozwalając korzystać z jej dobrodziejstw przede wszystkim ludziom nieproduktywnym w państwie.

Do Międzyzdroju i do innych miejscowości na wyspie Wolyń przybyło w ciągu ub. r. około 10.000 wczasowiczów. Wśród nich tylko część okazała się „ludźmi", a byli to kolejarze, ZWM-owska młodzież akademicka. Część natomiast stanowili to ludzie skrajnie reakcyjni, którzy nie powinni nigdy korzystać z uzdrowisk przeznaczonych dla świata pracy.

Zajmowali się oni wrogą propagandą antydemokratyczną, szerzyli różne brednie a nawet demolowali domy użyteczności publicznej, jak Dom Kultury. Z zajmowanych przez siebie domów wypoczynkowych szabrowali co się dało. I w tym roku zapewne przygotowują się na wyjazd do domów wypoczynkowych po nowe zdobycze, lecz uważam, że dla takich gości nie powinno być wolnego wstępu do uzdrowisk na naszej wyspie".

Ze swej strony możemy dodać że instytucje kierujące na wczasy powinny w tym roku, przeprowadzić dokładną selekcję wyjeżdżających, aby ze zdobyczy socjalnych świata pracy nie korzystali wrogowie demokracji, szabrownicy i ich protegowani, co niestety zdarzało się w ubiegłym sezonie. (Red.)

Nowe zabytki
przekazane muzeum w Szczecinie

W dniu 24 bm. do Szczecina nadeszła nowa partia cennych zabytków pochodzących z dawnego muzeum w Myśliborzu. Wśród zabytków tych znajdują się 2 duże prawie kompletne tryptyki z 16 wieku z artystycznymi rzeźbami w drzewie, polichromowanymi w kolorze złotym. Przywiezione zostały również 2 boczne skrzydła ocalałego tryptyku.

Niezależnie od tego kustosz inż Grodecki sprowadził z tej partii rzeźby polichromowane z 14 i 16 wieku w tym postać świętej Anny i zw. Samotrzeciej z dwojgiem dzieci na ręku. Wszystkie figury zniszczone są w znacznym stopniu przez robaka drzewnego. Zostaną one poddane gruntownej dezynfekcji i konserwacji. Poza tym przywieziono cie kawy zegar z kurantem z epoki Ludwika 16-go będący równocześnie kalendarzem. Zegar posiada walce kurantowe na 10 melodii. Sprowadzone zabytki przekazane zostały do Muzeum Szczecińskiego.

Z OBRAD
Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki

Dn. 26 bm. odbyło się, pod przewodnictwem pos. W. Reczka i w obecności ministra kultury i sztuki S. Dybowskiego, posiedzenie sejmowej Komisji Kultury i Sztuki. Na porządku dziennym była sprawa budżetu Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Uchwalono wniosek dla Komisji Finansowo-Budżetowej o globalne podniesienie budżetu Ministerstwa, wynoszącego dotychczas 768 milionów zł. o blisko 30 proc., ze szczególnym uwzględnieniem podwyżki budżetów Nacz. Dyr. Muzeów i Ochrony Zabytków — o 100 proc., Dep. Teatru — o 50 proc., **Dep. Plastyki — o 50 proc. i Dep. Muzyki — o 30 proc.**

Ustalono również skład 4 delegatów Komisji Kultury i Sztuki do Komisji Finansowo-Budżetowej dla zreferowania potrzeb budżetowych Min. Kultury i Sztuki.

Szczególną uwagę poświęcono przedsiębiorstwom państwowym podlegającym Min. Kultury i Sztuki, przy czym uchwalono wniosek w sprawie zwołania specjalnego posiedzenia dla zbadania ich gospodarki. Dużo uwagi poświęcono też sprawie upowszechnienia sztuki i współpracy z przemysłem.

Z całego kraju

WARSZAWA

WAŁBRZYCH OFIARUJE SZKŁO DLA ODBUDOWY

Pracownicy huty szklanej w Wałbrzychu ofiarowali Warszawie kilka wagonów szkła okiennego. Do Warszawy przybył już pierwszy transport szkła. Szkło przekazane zostało przez Naczelną Radę Odbudowy Warszawy Społecznemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu.

Za szkło SPB wpłaciło na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy przeszło 1,5 mil. złotych.

O POPRAWĘ BYTU PRACOWNIKÓW OŚWIATOWYCH

W dniu 26 bm. w Ministerstwie Oświaty, pod przewodnictwem wiceministra Garncarczyka odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji do Spraw Bytu Pracowników Oświatowych. W skład Komisji wchodzą przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, KCZZ i Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Przewodniczy Komisji wiceminister Garncarczyk.

Na pierwszym zebraniu rozważano sprawy ukonstytuowania się podkomisji, planu pracy, uposażeń i pragmatyki służbowej. Główny nacisk położono na szybkie i gruntowne przepracowanie tych zagadnień.

DWA WAGONY Z REWINDYKOWANYMI ZBIORAMI POLSKIMI PRZYBYŁY DO KRAJU. WŚRÓD NICH GOBELINY WAWELSKIE

W tych dniach przybyły ze strefy amerykańskiej w Niemczech 2 wagony ze zbiorami polskimi, wywiezionymi w swoim czasie przez okupanta. Wśród obiektów rewindykowanych znajdują się m. in. bardzo cenne gobeliny z Katedry Wawelskiej, dywany z Uniwersytetu Jagiellońskiego, zabytkowa porcelana z Wilanowa nieco obrazów z Muzeum Narodowego w Warszawie, biblioteka prehistoryczna Erazma Majewskiego, kilkadziesiąt militariów z Muzeum Wojska i in.

Obiekty te zostały rewindykowane dzięki staraniom delegata Min. Kultury i Sztuki prof. K. Estreichera. Na granicy transport został przyjęty przez delegata tegoż ministerstwa mgr. Jerzego Zanozińskiego, który odzyskane zbiory przewiózł do składnicy zbiorów państwowych, gdzie zostaną zinwentaryzowane i rozsegregowane.

GDAŃSK

PRZENIESIENIE LOTNISKA Z RUMII DO WRZESZCZA

Lotnisko komunikacyjne z Rumii zostało w dniu 22 kwietnia przeniesione do Wrzeszcza. Uroczyste otwarcie bazy lotniczej we Wrzeszczu nastąpi dopiero z chwilą ukończenia wszystkich prac budowlanych.

BUDOWA RUDOWĘGLOWCÓW

Zjednoczenie Stoczni Polskich otrzymało kredyt w kwocie 36 mil. zł na inwestycje przygotowawcze, umożliwiające budowę rudowęglowców dla GAL-u. Koszt budowy tych rudowęglowców wyniesie 897 mil. zł. Roboty tegoroczne pochłoną około połowy tej kwoty. Jest to pierwsza realizacja w szerszej skali nowego budownictwa okrętowego we własnych stoczniach i dlatego wymaga skrupulatnych prac przygotowawczych, które pochłaniają wiele pracy i energii, zwłaszcza, że nasz młody przemysł stoczniowy zaledwie pobieżnie zdążył zagoić rany wojenne.

GDYNIA

POWRÓT DO KRAJU M/S BATORY

W związku z powrotem do kraju i rozpoczęciem normalnej komunikacji pasażerskiej przez M/S Batory, odbędą się w Gdyni, dnia 4 maja wielkie uroczystości z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka i wicemarszałków Sejmu, członków Rządu, korpusu dyplomatycznego i przedstawicieli społeczeństwa.

KOŁOBRZEG

PRZYGOTOWANIA DLA PRZYJĘCIA TURYSTÓW

W uzdrowisku Kołobrzeg Państwowe Zakłady Uzdrowisk Pomorza Zachodniego rozpoczęły roboty porządkowe, celem oddania w lecie przystani morskiej dla kuracjuszy i wczasowiczów. Równolegle PZU przeprowadzają odbudowę budynku przeznaczonego na hotel turystyczny. Delegatura Rządu przeznaczyła na ten cel 2 mil. zł. Niezależnie od tego, kontynuowane są prace przy oczyszczaniu plaży, naprawa łazienek i pomostu przeznaczonego dla statków. Na uruchomienie uzdrowisk i letnisk rejonu i miasta Kołobrzegu przeznaczono 12 mil. zł Termin otwarcia sezonu letniskowego przewidziany jest na połowę czerwca rb.

LIPIANY

NAPŁYW OSADNIKÓW DO POWIATU PYRZYCKIEGO

Do powiatu pyrzyckiego (Pomorze Zachodnie) rozpoczął się już wiosenny napływ osadników. Ponieważ powiat ma dużą ilość majątków, które obejmują około 70% całości ziemi ornej, przeto znajduje się dużo miejsca dla osadzania grup osadniczych.

Ostatnio władze radzieckie przekazały dla rolników polskich również kilka obiektów rolnych. Obecnie w powiecie wojska radzieckie zajmują zaledwie 8 majątków, a i te zostaną wkrótce już przejęte przez polskich osadników. Przejmowanie majątków na terenie Ziemi Pyrzyckiej ma wielkie znaczenie, ponieważ Ziemia Pyrzycka należy do najżyźniejszych okolic Pomorza Zachodniego.

Mistrzostwa Europy w koszykówce rozpoczęte

Koszykarki Polski rozgromione w Pradze 51:27

Praga (tel.) W niedzielę o godz. 9.30 rano rozpoczęły się w Pradze mistrzostwa Europy w koszykówce męskiej.

Mistrzostwa poprzedził towarzyski mecz koszykówki żeńskiej Polska — Czechosłowacja. —

Repr. Polski zagrała bardzo słabo i Polki przegrały w rezultacie wysoko 51:27.

Polska wystąpiła w składzie Kwaśniewska, Kamecka, Pruszyńska, Jaznicka, Ciechańska.

Pierwszy mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Europy w grupie IV-tej — D ZSRR — Jugosławia zakończył się zwycięstwem koszykarzy radzieckich w stosunku 21:8.

Koszykarze radzieccy wykazali bardzo dobrą formę i uważani są za murowanego kandydata na mistrza Europy.

Mistrzostwa praskie otwarte zostały już w sobotę. Losowanie odbyło się w piątek i dało następujące wyniki:

Do grupy I-szej zaliczone zostały: Czechosłowacja, Polska, Holandia i Rumunia.

Do grupy II-giej: Włochy, Belgia, Egipt, Albania.

Do grupy III-ciej: Francja, Bułgaria, Austria.

Do grupy IV-tej: Węgry, ZSRR i Jugosławia.

Rozstawiono zeszłorocznych finalistów Czechosłowację, Włochy Węgry i Francję.

Do rozgrywek półfinałowych wchodzą po dwie drużyny z każdej grupy (zdobywcy I-szego i II-giego miejsca). Półfinały rozegrane zostaną w dwu grupach.

W dniu dzisiejszym tj. w niedzielę Polska gra z Rumunią.

Koszykarki nasze wyjeżdżają w dniu jutrzejszym na tourne po miastach Czechosłowacji.

„Lewskij" przybywa do Polski

Czołowa drużyna bułgarska „Lewskij", która zamierzała odwiedzić nasz kraj jeszcze w roku ubiegłym ,przybędzie do Polski w drugiej połowie maja rb. „Lewskij" rozegra w dniu 24 maja spotkanie z Polonią warszawską, 26 maja z Legią, a następnie wyjedzie do Krakowa i Katowic. „Lewskij" był wielokrotnym mistrzem Bułgarii i należy do najbardziej wyrównanych i niebezpiecznych drużyn na półwyspie bałkańskim.

JUBILEUSZ 25-LECIA SKAWINKI

KRAKÓW. Jeden z najstarszych klubów prowincjonalnych w województwie krakowskim KS Skawinka w Skawinie obchodzić będzie w czasie Zielonych Świąt (25 i 26 maja br) jubileusz 25-lecia swego istnienia.

Kalendarzyk krakowskiego Związku Kolarskiego

KRAKÓW. Krakowskie Towarzystwo Kolarskie zakreśliło sobie bardzo piękny program imprez turystycznych na rok 1947, wydając w tym celu nawet starannie opracowany kalendarzyk turystyczny.

W myśl dewizy „sport kolarski to źródło młodości, siły i zdrowia" co niedzielę od 27 bm., począwszy odbywać się będą całodniowe wycieczki turystyczne, przy czym za największą ilość kilometrów przebytych w turystyce dwa pierwsze miejsca będą nagrodzone. Pierwszą nagrodą będzie rower półwyścigowy.

W nadchodzącą niedzielę celem końcowym pierwszej w tym roku wycieczki będzie Tenczynek i ruiny jego zamku, 9 do 11 maja — Rożnów, 15 maja, Borek — Swoszowice — Świątniki, 18 maja, Mogiła — Krzesławice, 24 — 26 maja, Oświęcim — Porąbka — Żywiec itd. do 21 9. br. w którym odbędzie się ostatnia wycieczka sezonu do salin Wieliczki.

Z życia sportowego kopalni „Bytom"

W Bytomiu odbyło się walne zebranie klubu sportowego RKS. kopalnia Bytom, który został w kwietniu 1946 r. założony.

Ze sprawozdania kierownika sekcji piłki nożnej ob. Orendeckiego Józefa, który każdą wolną chwilę poświęca na propagowanie sportu na kop. Bytom, — wynika że drużyna piłki nożnej od założenia do chwili obecnej zrobiła bardzo wielki postęp. Zdobycie mistrza jesiennego klasy C grupy III Śląska Opolskiego oraz pierwszy mecz o mistrzostwo wiosenne klasy C z drużyną KF Gnomia — wygrana 10:0 (4:0).

Skład nowowybranego zarządu RKS kopalni Bytom wygląda następująco: prezes inż. Jezioro Antoni, wiceprezes — inż. Porąbka Eryk, sekretarz — ob. Sidowski Zygmunt, skarbnik — ob. Chałaciński Henryk, gospodarz — ob. Stemplowski Michał. kier. sportowy — ob. Orendecki Józef zast. kier. sport. — ob. Sobczyk Józef sąd koleżeński — ob. ob. Henoch Kazimierz, Toziczka Tadeusz, Podgarbi Szymon, Całka Zygmunt.

Komisja rewizyjna: ob. ob. Dudzicz Stefan, Basista Stefan, Halama Antoni, Karczówna Anna.

Przed meczem tenisowym Polska-Anglia

Prace nad budową trybun, okalających kort centralny WKS Legia, gdzie będzie rozegrany mecz tenisowy o puchar Davisa Anglia — Polska, postępuje szybko naprzód. Trybuny pomieszczą ogółem około 10.000 osób. Równocześnie z budową trybun, prowadzi się prace remontowe domku klubowego i porządkuje się cały teren kortów.

Polski Związek Tenisowy otrzymał już zaświadczenie od Związku Angielskiego, że trzech reprezentantów angielskich przybędzie do Warszawy dnia 8 maja rb. samolotem, a następnych trzech członków ekipy tenisowej 10 maja rb. Przed meczem pucharowym zostaną rozegrane na korcie WKS Legia gry pokazowe z udziałem najlepszych tenisistów i tenisistek polskich. W sprawie powrotu i udziału w reprezentacji polskiej Ignacego Tłoczyńskiego — WKS Legia poczynił wszelkie możliwe starania, które prawdopodobnie zakończą się pomyślnym skutkiem. Wszczęto również kroki, celem umożliwienia szybkiego powrotu do kraju Czesławowi Spychale. Zainteresowanie spotkaniem Anglia — Polska jest ogromne. **Mecz zostanie definitywnie rozegrany 15, 16 i 17 maja rb. Początek gier o godz. 15.**

* * *

Polski Związek Tenisowy za pośrednictwem WKS Legia, który organizuje mecz z ramienia Związku — komunikuje, że w myśl międzynarodowego regulaminu rozgrywek o puchar Davisa nie dysponuje żadnymi biletami darmowymi i ulgowymi. Wszelkie zwracanie się do organizatorów meczu w tej sprawie są bezcelowe.

Propagandowe zawody lekkoatletyczne w Chorzowie

W dniu 1 Maja organizuje sekcja lekkoatletyczna Amatorskiego Klubu Sportowego w Chorzowie propagandowe zawody lekkoatletyczne z następującym programem:

SENIORZY: biegi: 100, 400, 800 i 3000 m, skoki w dal, wzwyż, rzuty dyskiem i młotem.

JUNIORZY DO LAT 18-tu — bieg 100 m., skok w dal i rzut oszczepem.

KOBIETY: bieg 60 m., skok wzwyż i pchnięcie kula.

Powyższe zawody odbędą się dnia 1 maja o godz. 14-ej na stadionie AKS w Chorzowie.

Udział w zawodach mogą wziąć stowarzyszeni i niestowarzyszeni.

Zgłoszenia kierować należy do dnia 28 bm. do sekretariatu Amatorskiego Klubu Sportowego w Chorzowie ul. Sienkiewicza (barak).

WYŚCIG ASÓW W WARSZAWIE

W niedzielę, dnia 11 maja odbędzie się w parku Paderewskiego w Warszawie wielki wyścig kolarski pod nazwa „Wyścig asów" o wielką nagrode m. Warszawy im. prezydenta Tołwińskiego.

Wyścig odbędzie się w terenie zamkniętym i obejmie dwie kategorie: dla najlepszych zawodników polskich posiadających licencje na rok 1947, na dystansie 100 km i dla zawodników do lat 16, jeżdżących w kat. „kart wyścigowych" na dystansie 25 km.

Wyścig odbędzie sie w skali ogólnopolskiej i będzie eliminacja do drużyny narodowej.

Piłka nożna na Zaolziu

Mecz o mistrzostwo TZF między Polonią karwińską a Spartakiem Łazy, zakończył się zwycięstwem „Polonistów" 3:2 (2:0).

Nowopozyskani gracze Polonii — Trojek i Wałoszczyk spełnili pokładane w nich nadzieje. W tej chwili Polonia zajmuje w tabeli I klasy TZF 5-te miejsce, mając 13 punktów zdobytych.

Zwycięsko wyszła również druga najlepsza polska drużyna piłkarska na Zaolziu Siła (Trzyniec) w spotkaniu z czeskim zespołem SK Poruba. Mecz ten rozegrany o mistrzostwo II klasy TZF, toczył się przy zdecydowanej przewadze drużyny polskiej. Ostateczny wynik 2:1 (2:0) nie odzwierciedla jednak znacznej przewagi drużyny z Trzyńca. Po meczu tym Siła trzyniecka znalazła się na czwartym miejscu (uwzględniając dwa mecze zweryfikowane na niekorzyść drużyny polskiej).

Gorzej powiodło się Sile karwińskiej, która oddała znów dwa cenne punkty Meteorowi z Orłowej, uzyskując wynik 0:3 (0:1). W meczu towarzyskim między PKS Lechia (Górna Sucha) i PKS Ruch (Bogumin) zwyciężyła drużyna z Suchej 2:1 (0:1). Gra na ogół wyrównana.

Obóz kondycyjny przed wyjazdem do Dublina

Jak już donosiliśmy, w dniu 22 bm. otwarty został w Poznaniu obóz techniczno - kondycyjny dla pięściarzy udających sie w pierwszej połowie maja na I-sze powojenne mistrzostwa Europy do Dublina.

Na obóz, który mieści się w lokalach OM TUR, przybyli następujący zawodnicy: w wadze muszej Stasiak (Łódź), Gumowski (Toruń) i Malak (Warta). Dodatkowo kpt. sportowy PZB powołał Frąckowiaka z HCP (Poznań); w wadze koguciej: Grzywocz (Gliwice) i Kruża (Bydgoszcz); w wadze piórkowej: Antkiewicz (Gdynia); w wadze lekkiej: Skierka (Gdynia) i Marciniak (Częstochowa); w wadze półśredniej: Olejnik (Łódź), Chychła (Gdańs) i Adamski (Warta) Poznań; w wadze średniej: Kolczyński (Warszawa) i Trzęsowski (Łódź); w wadze półciężkiej: Lick (Gdynia).

Zarząd PZB wysłał do Śląskiego OZB telegram z zapytaniem w sprawie choroby Bazarnika.

Jeżeli Bazarnik będzie mógł mógł przyjechać na obóz, to wyznaczony zostanie jako reprezentant w swej wadze, gdyż reszta zawodników znajduje się, jak wykazały ostatnie zawody, w słabej formie, zwłaszcza Stasiak. Jeżeli chodzi o Gumowskiego, to zdaniem kapitana sportowego ob. Suszczyńskiego, zawodnik ten ma jeszcze mało doświadczenia ringowego.

W związku z egzaminami końcowymi, względnie na skutek nie wygojonych kontuzji, odmówili swego przybycia na obóz Szymański w wadze koguciej, Łeczkowski w wadze piórkowej, Sowiński w wadze lekkiej oraz Deringer w wadze ciężkiej.

W dniu 30 bm. postanowił zarząd PZB odbyć w Poznaniu zawody poglądowo-eliminacyjne — przed wyjazdem do Dublina. Kapitan sportowy ustalił na powyższy mecz następujące pary:

w wadze koguciej: w pierwszej parze walczyć będa Gumowski i Stasiak, w drugiej parze Malak i Frąckowiak. W wadze koguciej Grzywocz spotka się z Krużą; w piórkowej zaś Antkiewicz z Marciniakiem. Przeciwnikiem Skierki w wadze lekkiej będze Chychla, a Olejnik spotka się z Adamskim. w wadze półśredniej.

W wadze średniej Ambroż walczyć będzie z Trzesowskim; w półciężkiej zaś dojdzie do spotkania Szymura — Lick. W ostatniej walce dnia spotkaja sie Klimecki i Pietrzak. Zawodnicy znajdują się pod opieką trenera PZB Feliksa Sztama, któremu przydzielono do pomocy byłego mistrza i reprezentanta Polski. Tadeusza Rogalskiego.

Święcone BBTS Bielsko

Bielsko. (R) Najruchliwszy klub sportowy na tut. terenie BBTS urządził w salach kawiarni „Patria" tradycyjne święcone, w którym wzięli udział prezydent miasta Bielska Jurzak, przedstawiciele duchowieństwa, sympatycy klubowi i zawodnicy sekcji piłki nożnej, bokserskiej, pływackiej, tenisowej i lekkoatletycznej. Ogółem było ponad 100 osób. Po przemówieniach poszczególnych kierowników sekcyj zabrał głos obyw. prezydent. Mówca podkreślił wysiłki Towarzystwa nad wychowaniem moralnym i sportowym młodzieży. Praca Towarzystwa nie poszła na marne, wyniki uzyskane na zielonej murawie, czy w ringu lub w wodzie mówiły same za siebie. Mówca zwrócił uwagę na trudności z jakimi muszą się borykać sportowcy. Okupant hitlerowski opuszczając nasze ziemie zrujnował doszczętnie sale gimnastyczne i boiska. Państwo nasze odbudowujące się z ruin nie może od razu udzielić takiej pomocy finansowej by z miejsca odremontować wszelkie urządzenia sportowe. Na zakończenie obyw. prezydent życzył Towarzystwu dalszej owocnej pracy. Święcone pozostawiło na młodych zawodnikach nie zatarte wrażenie.

* * *

Zawody strzeleckie ORMO.

Bielsko. (R) Powlatowa Komenda ORMO urządziła na strzelnicy w Kamienicy ostre strzelanie z broni wojskowej na odległość 150 m. do tarczy dziesięciopierścieniowej oraz na odległość 100 m. do główki.

Do zawodów stanęło 27 zawodników.

Wyniki strzelania: (150 m. tarcza 10-cio pierścieniowa) I. Pawlusiński 42 punkty, II. Martyniak 40 punktów **Do główki na 100 m.:** I. Kaspera 3 trafne, II. Jędrysek 3 trafne, III. Strak 2 trafne.

Naprzód Lipiny gościem KS WUZ Cieplice Śl. Zdrój

W dniu 3. 5. 47 r. TS Naprzód Lipiny w swym najsilniejszym składzie wyjeżdża do Jeleniej Góry, gdzie rozegra towarzyskie spotkanie z klubem Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Cieplicach. W drodze powrotnej w dniu 4 maja rozegra spotkanie z reprezentacją Wałbrzycha.

Otwarcie sezonu sportów motorowych

W Ciechocinku odbył się wspólny zjazd członków Automobilklubu Polski z Pomorza i Toruńskiego Klubu Motocyklistów. Zjazd, w którym wzięło udział 40 samochodów i 30 motocykli, zainaugurował wiosenny sezon automobilowy i motocyklowy.

Po poświęceniu maszyn odbył się w restauracji „Europa" w Ciechocinku wspólny obiad.

Na zakończenie członkowie Toruńskiego Klubu Motocyklistów przedefilowali ulicami uzdrowiska.

„Zryw" wyjedzie do Jugosławii dopiero w sierpniu

Pięściarze „Zrywu" mieli z końcem kwietnia udać się do Jugosławii, celem rozegrania trzech spotkań. Jugosłowianie jednak prosili o przełożenie terminu na sierpień i zastrzegli sobie wizytę rewanżową we wrześniu rb.

Wobec tego „Zryw" wyjedzie do Jugosławii w sierpniu i rozegra 3 mecze w Zagrzebiu, Belgradzie i Fiume.

Olimpijska ekspedycja USA kwaterować będzie na lotniskowcu

Prezes Amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego Avery Brundage oświadczył, że amerykańska ekspedycja na Igrzyska Olimpijskie w Londynie dostanie do dyspozycji od marynarki amerykańskiej lotniskowiec „Salerne Bay", który będzie służył jako miejsce zakwaterowania w czasie igrzysk. Na pokładzie będzie urządzone boisko dla treningu dla lekkoatletów.

DROBIAZGI SPORTOWE

FRANCUSCY TENISIŚCI W MEKSYKU

Francuscy tenisiści Jean Borotra i Marcel Bernard rozegrali w Mexico City spotkanie z reprezentantami Meksyku. W pierwszej grze Meksykanin Guerrero Arcocha pokonał „latającego Baska" Borotrę 6:3, 3:6, 6:2, 6:2, w drugim spotkaniu Marcel Bernard pokonał po ciężkiej walce Anselo Puenta 8:6, 6:3.

PORAŻKA MISTRZA ŚWIATA RIGGSA

W turnieju tenisistów zawodowych, rozgrywanym w New Haven ,Frank Kovacs odniósł sensacyjne zwycięstwo nad zawodowym mistrzem świata Bobby Riggsem, w stosunku 4:6, 6:4 6:4.

HUDDERSFIELD TOWN — HOLANDIA 4:1 (1:1)

Pierwszoligowa drużyna angielska „Huddersfield Town" pokonała w Rotterdamie reprezentację piłkarską Holandii w stosunku 4:1 (1:1).

Mecz ten był spotkaniem treningowym reprezentacji Holandii przed międzypaństwowym meczem z Belgią, który się odbędzie w Antwerpii 4 maja.

CZY BETZ BĘDZIE NADAL AMATORKĄ?

Zeszłoroczna mistrzyni Wimbledonu i USA w tenisie Pauline Betz przybyła wczoraj samolotem do Nowego Jorku. W wywiadzie udzielonym prasie Betz oświadczyła, że przed przejściem na zawodowstwo będzie chciała złożyć pewne wyjaśnienia w Amerykańskim Związku Tenisowym. W tej sprawie wysłała mistrzyni USA pismo do Związku Amerykańskiego jejszcze podczas pobytu swego w Szwajcarii.

OLLE TANDBERG NAJBLIŻSZYM PRZECIWNIKIEM WOODCOCKA

Pierwszym przeciwnikiem mistrza Europy wagi ciężkiej Bruce Woodcocka (Anglia), który przebywa obecnie w szpitalu, lecząc złamaną szczękę, będzie mistrz Szwecji Olle Tandberg. Spotkanie obu tych zawodników odbędzie się po wyleczeniu kontuzji mistrza Europy.

Jak wiadomo, poprzednio mecz między nimi zakontraktowany był na grudzień ub. r., lecz nie doszedł do skutku ze względu na chorobę menażera Tandberga, który nie chciał zgodzić się na samotny wyjazd swego pupila.

Co słychać w Śl. OZPN.?

Stosownie do komunikatu PZPN w dniu 3 maja br. obowiązuje zakaz urządzania jakichkolwiek zawodów piłkarskich poza imprezami wyznaczonymi przez PZPN (Dzień PZPN). Zarząd PZPN wyznaczył w tym dniu na naszym terenie następujące zawody: w Katowicach: **Śląsk — Śląsk Opolski**, w Rybniku: **Rybnik — Chorzów**, w Bielsku: **Bielsko — Katowice**. Zawody odbędą się o godz. 18.

—x—

UWAGA PIŁKARZE

Wydział Gier i Dyscypliny Śląskiego O. Z. P. N. zawiadamia, że z powodu Święta Pracy 1-go Maja br. — przesuwa się wszystkie zawody o mistrzostwo, przypadające w tym dniu — na dzień 5-go czerwcza br., godz. 18-ta.

—x—

Zarząd PZPN ustalił niżej podane terminy na rozgrywki międzypaństwowe oraz na Dzień PZPN: 3. 5. 1947 — Dzień PZPN, 22. 6. 1947, 20. 7. 1947, 14. 9. 1947, 12. 10. 1947, 19. 10. 1947. W powyższych terminach nie wolno bez zgody PZPN rozgrywać klubom zawodów towarzyskich.

—x—

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej uwzględnił odwołanie TS Błyskawica kop. Emma w Radlinie odnośnie weryfikacji zawodów z KS Śląsk Świętochłowice — TS Błyskawica i uznał wynik osiągnięty na boisku, to jest 2:0 na niekorzyść KS Śląsk Świętochłowice.

—x—

W Sekretariacie Śl. OZPN są do odebrania dyplomy niżej podanych działaczy sportowych, którzy zasłużyli się wobec Narodu Polskiego w pracy nad odbudową sportu na ziemiach województwa śląsko - dąbrowskiego: Brol Jan, dr Stateczny Walenty, Wietrzny Wiktor, Tatomir Mieczysław, Rzepka Wilian, Koźlik Bolesław, dr Gadzała Józef, Steinhof Władysław, Wiza Franciszek, Wybierski Paweł, Kołodziej Józef, Kluba Paweł, Oleś Karol, Pecok Wilhelm, Janik Józef, Szpałek Kazimierz, prof. Wacek Rudolf, Lebik Wiktor, Świerczyna, Roczyn Paweł, Richter Franciszek, Laska Ryszard, Czech Józef, Łukaszczyk Karol, Pindel Stefan, Szpigelman Antoni, Sztuka Adam, Lepiorz Jan, Szmelcerczyk, Wolny Adam, Superniok Edward, mgr Siuda Alfons, mgr Niezabitowski Aleksander.

—x—

UWZGLĘDNIENIE PROTESTU

Protest SKS Tęcza Katowice przeciwko zawodom z HKS Katowice z dnia 7. 4. br. uznano jako uzasadniony i zweryfikowano zawody walkowerem 3:0 i 2 pkt dla SKS Tęcza Katowice, za wstawienie do zawodów zawodnika nieuprawnionego, Cubra Wilhelma zgłoszonego i potwierdzonego dla KS Ferrum Katowice, i ukaranego komun. nr 5/47 z dnia 27. 3. br. na podstawie kom. WGiD PZPN za podwójne podpisanie karty zgłoszenia. Kaucja podlega zwrotowi.

—x—

PRZYZNANIE WALKOWERÓW

Przyznano walkower 3:0 i 2 pkt KS Śląsk Tarnowskie Góry z meczu z dnia 7 4. 47 c/a RKS Zgoda Bielszowice z powodu samowolnego zejścia z boiska RKS Zgoda.

HKS Szopienice z zawodów z dnia 7. 4. 47 c/a KS Wyzwolenie Michałkowice z powodu niestawienia sie KS Wyzwolenia.

RKS Gwiazda Borki Szopienice z zawodów z dnia 30. 3. 47 z RKS Piast Lędziny z powodu samowolnego zejścia drużyny RKS Piast z boiska.

KS Przemsza Dziećkowice z zawodów z dnia 30. 3. 47 z RKS Siła Giszowice — z powodu niestawienia sie w przepisowym czasie na zawody.

KS Zgoda Repty Nowe z zawodów z dnia 13. 4. 47 z RKS kop. Siemianowice z powodu niestawienia się drużyny RKS kop. Siemianowice.

RKS Śląsk Tarnowskie Góry z zawodów z dnia 7. 4. 47 z RKS Zgoda Bielszowice z powodu samowolngo opuszczenia boiska.

CZKS Wawel Nowa Wieś z zawodów z dnia 13. 4. 47 c/a RKS kop. Kleofas Katowice z uwagi na zejście z boiska drużyny Kleofas.

ZAKAZ GIER NA TERENIE ŚL. OZPN

Z uwagi na Dzień PZPN w dniu 3 maja br. — oraz na zawody reprezentacyjne: **reprezentacja Sofii — reprezentacja Śląska w dniu 9 maja br. — obowiązuje zakaz gier na całym terenie Śląskiego OZPN.**

KARENCJA — INSTRUKCJA WYKONAWCZA

Instrukcja wykonawcza w sprawie zmienionej częściowo procedury o zgłaszaniu, wykreślaniu i zwalnianiu graczy, wprowadzonej uchwałą walnego zgromadzenia PZPN z dnia 22 i 23 lutego 1947 r.

1. Czasokres karencji dla graczy wykreślonych (§ 29 Postan.) został podwyższony do 2 lat.

2. Gracz zwolniony nie może zasadniczo przez 24 miesiące od daty zwolnienia brać udziału w zawodach w barwach innego towarzystwa.

3. Od zasady wymienionej w punkcie 2-gim Instrukcji, wyjątek stanowią przepisy § 76 Postan. PZPN, które obowiązują nadal z następującymi uzupełnieniami w pozycji a): udział w zawodach gracza w barwach innego towarzystwa w jednym Okręgu i tejsamej miejscowości może nastąpić dopiero po 24 miesiącach od daty uzyskania zwolnienia, udział gracza w zawodach w barwach innego towarzystwa w jednym Okręgu ale innej miejscowości, może nastąpić na dotychczasowych zasadach po uzyskaniu zgody towarzystwa macierzystego, zezwolenia władz Okręgu i akceptacji WGiD PZPN, udział gracza w zawodach w barwach innego towarzystwa i w obrębie innego OZPN może nastąpić na dotychczasowych zasadach z tym, że wymaga zgody towarzystwa macierzystego, zezwolenia obydwu zainteresowanych Okręgów oraz akceptacji WGiG PZPN.

4. Do kart zgłoszeń winny być dołączone oryginalne dokumenty stwierdzające zwolnienie gracza i zgodę towarzystwa macierzystego oraz zezwolenia zainteresowanych Okręgów. Poza tym powinny być dołączone dowody uzasadniające potrzebę zmiany miejsca pobytu gracza (np. przeniesienie służbowe, zmiana miejsca zatrudnienia lub zamieszkania itp.).

5. Przepisy powyższe obowiązują od dnia 15 grudnia 1946 r.

Walne zgromadzenie PZPN w dniach 22 i 23 lutego 1947 r. stwierdziło, że w wypadku drobnej zmiany towarzystwa, zawodnicy nie uzyskują automatycznych zwolnień i odpada obowiązek podpisania nowych kart zgłoszeń. Do drobnych zmian zalicza się m. in. następujące nazwy: z KS Legia na RKS Legia, względnie z RKS Batory na GZKS Batory. (Podstawa: Komunikat nr 4/47 WGiD PZPN pkt. 1, 2 i 4).

ZEZWOLENIA NA ZAWODY MIĘDZYNARODOWE

Towarzystwa niejednokrotnie sprowadzaja drużyny zagraniczne na dwa lub trzy spotkania — rozgrywając przy tym tylko jedno, a pozostałe odstępując współpartnerom. W związku z tym przypomina się, że nie tylko klub zawierający umowę z drużyną zagraniczną jest obowiązany uzyskać zgode WGiD PZPN na imprezę. O zezwolenie muszą się także ubiegać pozostałe stowarzystwa. Nieprzestrzeganie tego zarządzenia pociągnie za soba odmowę udzielenia zezwoleń na przyszłe spotkania międzynarodowe.

ZMIANY NAZW TOWARZYSTW

Wobec różnorodnej interpretacji uchwały walnego zgromadzenia PZPN z 1947 r. odnośnie zmiany nazw towarzystw i stąd wypływających uprawnień dla zawodników (automatyczne zwolnienie) — WGiD PZPN postanowił, że o tym, czy zmiana jest istotna względnie drobna — decyduje WGiD PZPN.

Uchwała walnego zgromadzenia PZPN jest wiążącą od dnia 23. 2. 1947 r. Zawodnicy towarzystw, które przed tym terminem zmieniły nazwe, posiadają automatycznie zwolnienia.

* * *

WGiD PZPN przypomina Okręgom i klubom, że dnia 3 maja br. odbedą się zawody Dnia PZPN i z tej racji wszyscy zawodnicy stoja do dyspozycji PZPN.

Urządzanie zawodów towarzyskich w tym dniu jest niedozwolone bez zgody WGiD PZPN.

Dwa mecze naszej 11-stki piłkarskiej

3-go MAJA ŚLĄSK OPOLSKI — ŚLĄSK GÓRNY. 9 MAJA SOFIA — ŚLĄSK

Katowice. W dniu 3-go maja w odbędą sie na boisku Pogoni w Katowicach międzyokręgowe zawody piłkarskie między reprezentacjami Śląska Opolskiego i Śląska Górnego.

Spotkanie odbędzie sie na boisku Pogoni przy parku Kościuszki o godz. 18.

W dniu 9 maja rozegrane zostanie na stadionie w Chorzowie Batory o godz. 18 niezwykle interesujące spotkanie piłkarskie między reprezentacją Sofii a reprezentacją Śląska.

Zawody główne poprzedza w dniu 3 maja: KSS Pogoń Katowice — KS Baildon, zaś w dniu 9 maja KS Legion Częstochowa — TS Wisła Brzeziny Śl. oraz GZKS Wawel Nowa Wieś i RKS Batory.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel 340 41/42 Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział Miejski; ulica 3-go Maja 28, tel. 336-390, Adres Redakcji Kraków, Wiślna 1, — Tel. 872-25 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej
R — 14333